VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 47)
z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 47)

24 października 2012 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o rządowym projekcie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 724)

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) w zakresie:

1. Części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

2. Części budżetowej 31– Praca,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

3. Planu finansowego Funduszu Pracy z zał. nr 6.

4. Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z zał. nr 6.

5. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” II etap.

6. Środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – z zał. nr 4.

7. Części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

8. Części budżetowej nr 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 30 – środki na realizację ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989.

9. Części budżetowej 63 – Rodzina,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

10. Części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie:

poz. 28 – środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

11. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie".

12. Części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 852 – Pomoc społeczna,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
– 853 – pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej,
a) wydatki z zał. nr 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

13. Części budżetowej nr 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 25 – dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej oraz na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej (w tym zasiłki stałe),
poz. 27 – środki na realizację programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania",
poz. 34 – środki na uzupełnienie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych
(w tym na wypłatę świadczenia pielęgnacyjnego) i świadczenia z funduszu alimentacyjnego oraz na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia rodzinne,
poz. 38 – środki na dofinansowanie zadań realizowanych przez zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności,
poz. 53 – środki na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (w tym na prowadzenie ośrodków adopcyjnych oraz finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej),
poz. 58 – środki na realizację zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

14. Programu wieloletniego z zał. nr 11 „Pomoc państwa w zakresie dożywiania".

15. Części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (z udziałem przedstawicieli Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi)
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

16. Planu finansowego Funduszu Administracyjnego KRUS z zał. nr 6.

17. Planu finansowego Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS z zał. nr 6.

18. Planu finansowego Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS z zał. nr 6

19. Części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

20. Planu finansowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z zał. nr 6.

21. Planu finansowego Funduszu Emerytur Pomostowych z zał. nr 6.

22. Planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

23. Planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z zał. nr 6 (z udziałem przedstawicieli Komisji Zdrowia).

24. Środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

25. Części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

26. Części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie:
poz. 33 – środki na realizację Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013,
poz. 39 – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich,

27. Środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – z zał. nr 4.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Duda** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Michalak** rzecznik praw dziecka, **Artur Brzóska** prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Mirosława Boryczko** wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bida** dyrektor generalny Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski, Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty, przy czym punkt I jest rozszerzeniem pierwotnego planu. Chciałbym to szczególnie podkreślić, aby nie było co do tego wątpliwości. W tym punkcie proponujemy rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 724). Natomiast w pkt. II – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w zakresie spraw leżących w kompetencji naszej Komisji. Zostały one wymienione szczegółowo w projekcie porządku posiedzenia dostarczonym wszystkim państwu.

Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę. Uznaję, iż porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę pana posła Marka Plurę, przewodniczącego podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych, o przedstawienie istoty informacji o sposobie rozpatrzenia projektu ustawy

o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 724). Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Plura (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, podkomisja stała do spraw osób niepełnosprawnych rozpatrzyła rządowy projekt zawarty w druku nr 724 dotyczący zmian w systemie świadczeń rodzinnych. Do tego projektu posłowie, członkowie Komisji, wnieśli kilka poprawek doprecyzowujących jego przepisy, ale niezmieniających w sposób zasadniczy meritum zmian proponowanych przez stronę rządową. Oczywiście dyskusja nad wprowadzonymi poprawkami oraz nad innymi propozycjami, które padały, ale nie zostały wprowadzone do przedłożenia rządowego jako poprawki, odbyła się w sposób wyczerpujący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy na tym etapie pani minister Ostrowska chciałaby coś uzupełnić?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Tytuł ustawy został przyjęty.

Art. 1, zdanie wprowadzające. Czy są uwagi do zdania wprowadzającego w art. 1? Nie słyszę. Zdanie wprowadzające zostaje przyjęte.

Zmiana nr 1 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1? Nie słyszę. Zmiana nr 1 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam pytanie do pani minister lub do posła sprawozdawcy, czym się różni pojęcie rodziny w tym Przepisie od poprzedniego?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pani minister zechciałaby wyjaśnić? Czy pani dyrektor? Tak, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Janina Szumlicz:

Dodajemy słowa „lub specjalny zasiłek opiekuńczy", ponieważ uwzględnia się także dziecko, które ukończyło 25 rok życia, legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Obecnie jest „jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne", a teraz dodajemy „lub specjalny zasiłek opiekuńczy". W przypadku definicji rodziny też precyzujemy, że w zasadzie to jest ta główna zmiana.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Rozumiem, że chodzi o to, żeby określać dochód, potrzebne to jest do dochodu.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Tak, to później zostaje jeszcze bardziej rozwinięte przy definicji dochodu, ale właśnie dlatego w tym momencie się zatrzymałam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze inne uwagi do zmiany nr 2? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 2? Nie słyszę. Zmiana nr 2 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęta.

Zmiana nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proponowałabym, żeby przedstawiciele rządu omówili główne zmiany w poszczególnych zmianach. Akurat zmianę nr 4, jeśli można.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Główna zmiana dotyczy wyodrębnienia z dotychczasowej grupy dwóch odbiorców świadczenia pielęgnacyjnego. Dokonanie podziału tych odbiorców na dwie grupy, biorąc pod uwagę relacje rodzice i krewni a dziecko, nad którym jest sprawowana opieka, a opieka sprawowana nad innymi osobami niepełnosprawnymi. Chodzi o wyodrębnienie tych dwóch grup, do których adresowane zostają dwa różne świadczenia. Dla jednej w dalszym ciągu jest to świadczenie pielęgnacyjne. Natomiast druga grupa, wyodrębniona zostaje jako uprawniona do nowego świadczenia – specjalnego zasiłku opiekuńczego. To jest jedna sprawa.

Druga, dotyczy kwestii rezygnacji z zatrudnienia w przypadku specjalnego zasiłku opiekuńczego. Jest tu mowa o rezygnacji z zatrudnienia w związku z opieką nad osobą niepełnosprawną spełniającą przesłanki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ponieważ tego typu przepisy rodzą pytania, chciałam zapytać, rozumiem, że ten specjalny zasiłek opiekuńczy, jako nowa forma, dotyczy sprawowania opieki nie tylko przez osoby zobowiązane do alimentacji.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Tylko przez osoby zobowiązane do alimentacji.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Czyli, w jakiej sytuacji będzie wypłacany specjalny zasiłek?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Jeżeli osoba zobowiązana do alimentacji sprawuje opiekę nad innym, niż dziecko niepełnosprawne, członkiem rodziny.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

To pytanie kolejne – co to znaczy: rezygnuje z pracy? Czy jeśli nie pracowała zawodowo, to musi zrezygnować z pracy w sensie takim, że nie może mieć dochodów z pracy? Jak państwo to będzie interpretować?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Przede wszystkim chodzi o udowodnienie związku rezygnacji z pracy z koniecznością opieki nad osobą wymagającą szczególnej opieki. Może to zachodzić zarówno w przeszłości, jak i aktualnie. W przeszłości – będzie to wymagało ustalenia, czy rezygnacja z pracy nie poprzedzała orzeczenia o niepełnosprawności.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam, ale to jest bardzo ważna sprawa. W moim przekonaniu tworzymy w tym momencie niesprawiedliwe przepisy, nieprzystające do życia. Jeśli mówimy o dzieciach wymagających specjalnej troski, to bardzo często jest tak, że już po urodzeniu kobieta nie może wrócić do pracy, czyli nie ma się z czego zwolnić. Po drugie, bardzo dużo osób jest w tej chwili bezrobotnych. Czy chcemy wspomagać rodzinę w sensie finansowym, jeśli sprawuje samodzielnie opiekę nad dzieckiem, czy nie? W dzisiejszej dobie łączenie tego

faktu nie z tym, że się nie posiada dochodów z pracy, ale z faktem zwolnienia z pracy, jest w moim przekonaniu nielogiczne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani dyrektor, proszę.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Po pierwsze, nie mówimy tu o rodzicach dzieci, bo rodzice dzieci są w tej drugiej kategorii uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego. Natomiast w odniesieniu do osób opiekujących się kimś innym niż dziecko, głównie osobami dorosłymi, jest mowa o rezygnacji, z którą się łączy brak dochodów danej osoby z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. To jest to samo, to od dawna idzie tym torem i ma rodowód jeszcze w przepisach o pomocy społecznej i zasiłku stałym, który był pierwowzorem świadczenia pielęgnacyjnego przy tworzenia ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

W moim przekonaniu oczywistym jest, że były przepisy, że jest kontynuacja wielu kwestii itd., ale logika pomocy powinna się w dzisiejszej dobie zmienić. Otóż tak, rzeczywiście, bo mówimy o specjalnym zasiłku opiekuńczym, czyli, kiedy nie zajmuje się dzieckiem, ale to jest wszystko to samo. Mnie chodzi o filozofię pomagania w sensie wypłacania albo specjalnego zasiłku opiekuńczego, albo normalnego świadczenia. W moim przekonaniu powinny być przepisy mówiące, że się nie ma dochodu z pracy, a nie, że się zrezygnowało ze świadczenia pracy, ponieważ okazuje się, że ta sytuacja, o której mówiłam, dotyczyć może zarówno rodziców, jak dzieci, jak i innych krewnych. To nie jest właściwy przepis na dzisiejsze czasy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Myślę, że tę skomplikowaną materię najlepiej wyjaśnić – tu proszę o pomoc panią dyrektor – na bardzo konkretnym przykładzie: Ania jest dzieckiem, które urodziło się z niepełnosprawnością i jej mama, po jej urodzeniu, nie wróciła do pracy. Ani należy się specjalny zasiłek pielęgnacyjny – a mamie? Jak to wygląda w świetle proponowanych przez państwa zmian?

I przypadek Ani, która spotkała się z niepełnosprawnością w wieku lat 25, mieszkając jeszcze z rodzicami. Ta niepełnosprawność powoduje, że trzeba się pełnoletnią Anią zajmować. Jak taka sytuacja wygląda w świetle proponowanych przez państwo przepisów?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Rozumiem, że intencją wprowadzenia specjalnego zasiłku opiekuńczego jest zastąpienie utraconego dochodu z pracy, czy to potencjalnie utraconego, który mógłby być, lub rzeczywiście utraconego, ponieważ obowiązek opieki nad osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji musi tutaj wystąpić. Jak państwo wyobrażacie sobie to zastępstwo wprowadzając taki zasiłek opiekuńczy? Rozumiem, że intencja jest taka, że mamy bardzo mało ośrodków opieki nad takimi osobami, bardzo trudno dzieci czy osoby dorosłe tam umieścić, że koszt opieki w takich ośrodkach jest bardzo wysoki. Intencją tego przepisu jest, aby ten koszt opieki podzielić między instytucje publiczne czy prywatne, które są bardzo drogie a rodzinę, która jest lepsza i tańsza.

Jak państwo wyobrażacie sobie wysokość takiego zasiłku? Jakie to ma być zastępstwo? W jakiej wysokości? W jakiej ilości? Do jakiej granicy dochodu rodziny? Biorąc pod uwagę także to, że koszty utrzymania w tej rodzinie są istotnie wyższe ze względu na opiekę nad osobą niepełnosprawną.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Odnosząc się do przykładu pani przewodniczącej Kochan, odpowiadam w ten sposób. W pierwszym przypadku, kiedy chodzi o niepełnosprawność od urodzenia dziecka, sprzed 25 roku życia – mama tego dziecka i wszyscy zobowiązani do alimentacji będą uprawnieni do świadczenia pielęgnacyjnego. Natomiast w drugim przypadku będzie mama czy inna osoba zobowiązana do alimentacji, która zrezygnuje z zatrudnienia w związku z potrzebą związaną z orzeczeniem niepełnosprawności. To nie musi być teraz, to mogło być ileś lat wcześniej, natomiast jest niezbędny ten związek, żeby osoba ta miała prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze, proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Rozumiem, że w tym pierwszym przypadku nie musi rezygnować z pracy, tak?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Musi rezygnować z pracy, bo w ogóle…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Pani mówiła, że w tym drugim przypadku trzeba zrezygnować z pracy.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Celem świadczenia jednego i drugiego jest przyznanie świadczenia w związku z koniecznością rezygnacji z pracy i niepodejmowania jej, w przypadku świadczenia pielęgnacyjnego, tak jak to jest teraz, związanego z koniecznością zapewnienia szczególnej opieki osobie niepełnosprawnej. Natomiast w drugim przypadku celem tego świadczenia jest przyznanie świadczenia osobom, które rezygnują z pracy. Jest to, muszę powiedzieć, postulat, który zgłaszali do nas m.in. realizatorzy świadczeń rodzinnych, obserwując tę wyjątkowo dynamicznie rosnącą liczbę tzw. wnuczków składających wniosek o przyznanie świadczenia, bezpośrednio po ukończeniu szkoły, niemających żadnego związku z niepodejmowaniem pracy, z rezygnacją z pracy itd. Mamy w swoich zasobach korespondencję powołującą się na oceny dyrektorów ośrodków pomocy społecznej w toku ich spotkań i wymiany uwag, i zgłaszających do nas postulat, że należałoby dokonać zmian przeciwdziałających tego typu przypadkom.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Pani przewodnicząca Kochan zadała pytanie, przykład Ani, której matka ze względu na niepełnosprawność dziecka nie podjęła żadnej pracy zawodowej. Czy dostanie świadczenie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dostanie świadczenie pielęgnacyjne. To jest zasiłek, który jest innym rodzajem świadczenia.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Czyli świadczenie w wysokości, w tej chwili, według tej ustawy, tak? To jest jeszcze drugi problem. Rozumiem, że specjalny zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał osobie, która sprawuje opiekę nad inną osobą wymagającą tego. W jakim stopniu pokrewieństwa, czy może to być ktoś obcy?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Nie, wyraźnie tak, jak to było w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, tylko osoba zobowiązana do alimentacji.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dobrze. To ciągnę temat dalej. W ust. 2 mamy, jaki dochód bierze się za podstawę. Załóżmy, że jest ciężki przypadek w rodzinie, w której mieszka osoba wymagająca opieki i rodzina ta z różnych względów nie może sprawować opieki. Zwraca się do dalszych krewnych z prośbą o pomoc. Bierze się pod uwagę dochód nie tylko tej rodziny, która wymaga opieki, ale również dochód rodziny, która się podejmuje sprawowania opieki. Jeśli ta osoba musi zrezygnować z pracy, to przepraszam, po co brać pod uwagę dochód jej współmałżonka i jeszcze innych? Ona, żeby opiekować się dalszym krewnym, zrezy-

gnowała z pracy, podjęła się opieki w rodzinie, w której dochód nie przekracza kwoty, o której mowa w art. 5 ust. 2. Proszę państwa, zobowiązujemy rodziny dalsze do tego, żeby nie chciały się opiekować tymi rodzinami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, mam propozycję, bo to jest sprawozdanie wypracowane przez stałą podkomisję. Jeżeli są propozycje innego ukształtowania, to proszę o takie propozycje. Tak, to zaczynamy od nowa dyskutować nad wszystkimi elementami tej ustawy i to dyskutować bez konkluzji. Jeżeli będzie konkluzja, że jest propozycja konkretnej zmiany, to oczywiście, zgodnie z trybem, będzie ona rozpatrzona.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Myślę, że nam wszystkim odpowiedź na takie pytania się przyda, ponieważ w podkomisji pracowało kilka osób i jakbyśmy zapytali salę, to myślę, że każdy chętnie taką wiedzę posiądzie. To nie jest zmarnowany czas.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, nie mówię, że jest zmarnowany, tylko rozpatrując sprawozdanie powinniśmy mieć konkrety, a w pracach podkomisji mógł wziąć udział każdy, a nie tylko jej członkowie. Proszę, pani dyrektor, pani dopowie.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam, nie zgadzam się absolutnie z takim stwierdzeniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Jedną z istotnych zmian proponowanych w tym projekcie jest to, że wyróżnia się różną sytuację rodzin, w których niepełnosprawność dotyczy dziecka, które na ogół nie mogło wypracować sobie żadnych własnych źródeł utrzymania. Państwo przychodzi z pomocą rodzicielskim opiekunom takiego dziecka, nie wymagając kryterium dochodowego. Natomiast we wszystkich innych przypadkach, kiedy chodzi o opiekę nad osobą niepełnosprawną, których niepełnosprawność powstawała w różnym okresie w wieku powyżej 25 roku życia, które miały szansę w związku z tym wypracować własne źródło utrzymania, z którego mogą być częściowo przynajmniej współfinansowane koszty sprawowania opieki nad nim, to państwo przyjmuje założenie, że przychodzi z pomocą finansową uzależnioną od kryterium dochodowego. W związku z tym proponuję określony sposób procedowania, dostosowany do badania spełniania warunków kryterium dochodowego, biorąc pod uwagę zarówno sytuację rodziny osoby sprawującej opiekę jak i dochody osoby, nad którą jest wymagana opieka.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Andzel, bardzo proszę.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Podobnie jak pani prof. Hrynkiewicz chcę zapytać, bo po wypowiedzi pani profesor nie słyszałem, żeby dostała informację o wysokości świadczenia pielęgnacyjnego i specjalnego zasiłku opiekuńczego. Ona jest niewystarczająca, myśmy już dawno to postulowali. Przed decyzją Rady Ministrów były swego czasu, to jest ciągle ten sam problem, protesty rodziców. Przewidywana wysokość zasiłku jest w zupełności niewystarczająca. Utrzymanie w ośrodkach opiekuńczych kosztuje wielokrotnie więcej, po kilka tysięcy złotych. Jak państwo chcecie, aby rodziny prowadziły rehabilitację i leczenie tych dzieci za taką kwotę? To jest skazywanie kogoś, żeby zrezygnował z pracy i przeszedł tak naprawdę na jałmużnę. Nie można ciągle tego problemu w taki sposób zostawiać i mówić, że się nic nie dzieje. Chcielibyśmy usłyszeć, na jakiej podstawie państwo wyliczyliście tę kwotę, która ma wystarczyć na opiekę nad tym dzieckiem, na rehabilitację i na leczenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chciałam publicznie odpowiedzieć panu przewodniczącemu, który mnie skarcił, że powinnam mieć propozycję zapisu poszczególnych zmian. Otóż chcę powiedzieć, że Sojusz Lewicy Demokratycznej zgłosił na początku tej kadencji, chyba w lutym, projekt ustawy dotyczący świadczeń rodzinnych, sposobu waloryzacji progów i wszystkich świadczeń, wiele kwestii z tym związanych, m.in. w sprawie zasiłków i świadczeń pielęgnacyjnych. Do tej pory ten projekt nie jest rozpatrywany. Rząd zamiast dać opinię do naszego projektu, wyszedł z własną inicjatywą rozwiązującą kawałek kwestii, która była w naszym projekcie poruszona. Chcę powiedzieć, że jestem bardzo niezadowolona z opóźniania pracy nad projektami poselskimi, które dość kompleksowo rozwiązują problem, a które są zbywane przez rząd, bo rząd, zamiast pilnie dawać opinie do projektu, wychodzi z własnymi inicjatywami. Takie przykłady będę dawać prawie na każdym posiedzeniu Komisji, bo taka jest sytuacja. Są gotowe propozycje SLD, dlatego żałuję, że nie rozpatrujemy dwóch projektów równolegle, bo wtedy doszlibyśmy do jakiegoś konsensusu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, nigdy nie odważyłbym się karcić pani przewodniczącej, to w ogóle nie wchodzi w rachubę. Powiedziałem jedynie, że rozpatrując sprawozdanie trzeba rozstrzygnąć, że jest w tej wersji albo w innej. Natomiast, tak rozumiałem wystąpienie pana ministra Męciny na poprzednim posiedzeniu naszej Komisji, w ramach środków, które są w budżecie i które są tym najtrwalszym ograniczeniem, jest propozycja podwyższenia świadczenia pielęgnacyjnego. Ale jest to możliwe tylko wtedy, jeżeli się ograniczy dostęp dla osób innych niż rodzice opiekujący się niepełnosprawnym dzieckiem. Tak zrozumiałem te realia. Natomiast oczywiste jest, że jeżeli teraz rozpatrzymy to sprawozdanie, to jest szansa podwyższenie tej kwoty, zapewne nigdy niewystarczającej i w pełni satysfakcjonującej, jak mówił pan poseł Andzel, bo wszyscy mamy świadomość, że to są środki nieadekwatne do pewnych kosztów i wydatków, natomiast one są w ramach tych realiów, w jakich funkcjonujemy.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Rozumiem, że już w tej wysokości rodziny dostają, tylko te 100 zł.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To będzie dodatkowe 620 zł, o ile jednocześnie ograniczymy te inne sytuacje, które, jak pokazuje praktyka, również samorządowa, niekoniecznie się z tym wiążą. Do tego są te składki itd.

Pani dyrektor, bardzo proszę, bo pani jest tutaj najbardziej kompetentna.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Panie przewodniczący, to i tak będzie 620 zł.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Rzeczywiście, taka jest intencja prognozowanych zmian, żeby móc docelowo przyjść z większą pomocądla rodziców wychowujących dzieci wymagających 24-godzinnej opieki. W tym celu jest robiony pierwszy krok w postaci tego projektu, który wyodrębnia te dwie grupy. Planowany przez nas drugi krok będzie wymagał zmian w orzecznictwie o niepełnosprawności. Prace nad tym rozpoczęliśmy równolegle po to, żeby móc wyodrębnić właśnie te przypadki, do których będzie można wyjść z taką bezwarunkową, obiektywnie niebudzącą wątpliwości, co do zakresu niezbędnej opieki opiekuna, pomocą materialną.

Chcę również powiedzieć, że pani przewodnicząca Bańkowska zwróciła uwagę na projekt dotyczący waloryzacji, m.in. wysokości świadczeń. Trzeba zaznaczyć, że w przypadku świadczenia pielęgnacyjnego ten wzrost to już jest ok. 20% w stosunku do tego, co było w ciągu roku. Patrząc na skalę, na dynamikę wzrostu świadczenia, to ono i tak istotnie wyprzedza inflację, bo wzrost do 620 zł w stosunku do 520 zł, to jest mniej więcej takiego rzędu zmiana. Poprzednio była 24-procentowa, bo zaczynaliśmy od 420. Można powiedzieć, że takie są zmiany na przestrzeni 2 lat. Mam świadomość, państwo właśnie na to zwracacie uwagę, że jest to w dalszym ciągu niewystarczająca wartość pomocy. Jednocześnie zwracam uwagę na to, że najniższa renta z tytułu niezdolności do pracy wynosi aktualnie 613 zł brutto, a to jest świadczenie netto, do którego jeszcze,

należy wspomnieć, budżet dokłada wartość opłacanych składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe i ubezpieczenie zdrowotne, czyli łączna wartość tego wsparcia sięga ponad 800 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Stanisław Szwed, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Chodzi mi o pkt 5. Mówiłem o tym w swoim pierwszym wystąpieniu. Rozdzielając świadczenie pielęgnacyjne i tworząc nowy specjalny zasiłek opiekuńczy, głównym celem są sprawy finansowe, nie ma tutaj dwóch zdań. Tylko w przypadku specjalnego zasiłku opiekuńczego jest niższa kwota, czyli 520 zł. Wprowadzacie państwo kryterium dochodowe i trzeci warunek, trzeba się zwolnić z pracy. Czyli trzy warunki muszą być spełnione, żeby otrzymać specjalny zasiłek opiekuńczy. W stosunku do obecnego rozwiązania, w którym świadczenie pielęgnacyjne jest bez tych warunków, jest tylko kwota, a nie ma konieczności zwolnienia się i przy rodzinie, bo w innym przypadku to jest duże ograniczenie. Stąd miałem pytanie w pierwszym czytaniu, ale również pytanie do pana przewodniczącego podkomisji, czy rozważano, aby kwotę 520 zł podnieść do 620 zł, żeby była jedna kwota. Jeżeli już ograniczamy, wprowadzamy kryterium dochodowe i potrzebę zwolnienia się, czy jednak nie wyrównać, żeby te środki były na jednakowym poziomie, bo trudno tłumaczyć, dlaczego tu 620 a tu 520 zł, jeśli dotyczy to na przykład tej samej osoby niepełnosprawnej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pani dyrektor mogłaby się do tego odnieść?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Tak. Po pierwsze, rezygnacja z zatrudnienia również obecnie jest jako warunek. Po drugie, oczywiście braliśmy pod uwagę koszty tego przedsięwzięcia. Świadczenie pielęgnacyjne na poziomie 620, dla grupy rodziców opiekujących się dziećmi niepełnosprawnymi, jest na poziomie wydatków ponoszonych już w 2012. Otrzymują świadczenie w wysokości 520 zł i dodatkowo są wspierani specjalnym programem na podstawie przepisów o pomocy społecznej, takim świadczeniem wypłacanym w wysokości 100 zł, dodatkiem dopłacanym do świadczenia pielęgnacyjnego. To jest, po pierwsze, na tym poziomie. Po drugie, liczyliśmy się również z tym, że bardzo dynamicznie rosną wydatki na świadczenie pielęgnacyjne według aktualnie obowiązujących przepisów, głównie za sprawą przyrostu tych odbiorców, których kwalifikujemy do tej grupy świadczenia z uzależnieniem od kryterium dochodowego. Spowodowały one, że o ile poprzednio wydatki budżetu państwa na świadczenie pielęgnacyjne były rzędu 300 milionów złotych rocznie, to w bieżącym roku jest to już 1.700.000 tys. Do tego przepisy tej nowelizacji proponują zachowanie praw nabytych przez okres pół roku, co automatycznie oznacza kontynuację tego wysokiego poziomu wydatków, do których doszliśmy na koniec 2012 r. Znacznie zmniejsza też skalę możliwych podwyżek, obciążeń budżetowych na rok 2013, który dodatkowo jest szczególnym rokiem po wprowadzonej weryfikacji wysokości kryterium dochodowego i wysokości zasiłków rodzinnych. Środki na te wszystkie cele mamy w jednym rozdziale. Patrzymy na wydatki łącznie, na świadczenia rodzinne i świadczenia z funduszu alimentacyjnego, które są rezerwuarem środków budżetowych na wszystkie te rozwiązania w 2013 r.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Pani dyrektor, jest jeszcze jeden problem. Osoby, które zwolniły się z pracy i są dzisiaj na świadczeniu pielęgnacyjnym, które jeszcze w tej chwili, jak pani powiedziała, będą mogły otrzymywać specjalny zasiłek opiekuńczy przez pół roku, które przekraczają dochód i po tym okresie tracą zasiłek, a nie mają pracy, bo się zwolniły. Czy jest jakaś propozycja dla nich? Co z tymi osobami? Najczęściej są to osoby starsze, które zwolniły się z pracy i dzisiaj jej nie znajdą. Tracą prawo do świadczenia pielęgnacyjnego i po pół

roku od wejścia tej ustawy w życie stracą też specjalny zasiłek opiekuńczy. Czy dla nich jest jakieś rozwiązanie? Czy to są prawa nabyte, że jeżeli ktoś dzisiaj jest na świadczeniu pielęgnacyjnym, to to świadczenie będzie dalej otrzymywał? Bo z tego, co czytam, to raczej nie?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Jeżeli stracą, to tylko i wyłącznie z powodu niespełniania kryterium dochodowego, natomiast nie z powodu rezygnacji z pracy, dlatego że ten związek już będzie spełniony, że kiedykolwiek zrezygnowały.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak, ale to znaczy, że jest dochód powyżej minimalnej granicy określonej w przepisach.

Szanowni państwo, czy do zmiany nr 4 są jeszcze jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia tej zmiany? Jest sprzeciw, zatem poddaję pod głosowanie.

Kto z posłów jest za przyjęciem zmiany 4 w art. 1? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

16 za, 10 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 16 głosach za, 10 przeciw i 1 wstrzymującym się, zmianę nr 4 przyjęliśmy.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 5? Nie słyszę. Zmiana nr 5 przyjęta.

Do zmiany nr 5 jest sprzeciw? Proszę bardzo, poddaję pod głosowanie zmianę nr 5.

Kto z posłów jest za przyjęciem zmiany nr 5? Kto jest przeciw? Kto z państwa wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

17 za, 10 przeciwnych, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli przy 17 głosach za, 10 przeciwnych, zmiana nr 5 została przyjęta.

Zmiana nr 6. Czy są uwagi lub pytania do zmiany nr 6? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 6? Nie słyszę sprzeciwu, zmianę nr 6 przyjęliśmy.

Zmiana nr 7. Czy są uwagi do zmiany nr 7? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 7? Bardzo prosimy, żeby pani dyrektor wytłumaczyła literę a) w art. 24, czyli zmianę w pkt 7.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Jest on konsekwencją wprowadzenia nowego rozwiązania pod tytułem: „specjalny zasiłek opiekuńczy" i informacji, że przysługuje on na okres zasiłkowy w związku z procedurą dotyczącą kryterium dochodowego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 7? Nie słyszę. Zmiana nr 7 została przyjęta.

Zmiana nr 8. Czy są uwagi do zmiany nr 8? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 8? Nie słyszę. Zmiana nr 8 i cały art. 1 zostają przyjęte.

Zmiana nr 9. Czy są uwagi do zmiany nr 9? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 9? Nie słyszę. Zmiana nr 9 została przyjęta, a tym samym cały art. 1.

Czy możemy art. 2 rozpatrzyć w całości? Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Pytanie mam jedno, rozumiem, że składki za osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne opłaca wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Czy to ma stanowić tylko i wyłącznie obciążenie gminy, czy budżet państwa będzie w tym partycypował? To jest pierwsze. Po drugie, rozumiem, że zabiegi o to, żeby to świadczenie było jak najwyższy, jest korzystne dla osób je pobierających, również z punktu widzenia tego, że będą miały opłacane składki. Podstawą tych składek będzie wysokość świadczenia lub zasiłku opiekuńczego. Powiem

szczerze, że jest to bardzo niewielki wkład w przyszłe wymiary świadczeń, dlatego że od 520 czy 620 zł składka na niewiele się przyda, jeśli chodzi o wymiar emerytury. Nie wiem, czym państwo kierowaliście się, czy rozważaliście skutki ewentualnego podwyższenia podstawy wymiaru, na przykład do poziomu minimalnego wynagrodzenia? Musimy pamiętać, że w wielu sytuacjach takie rozwiązania się stosuje, że minimalne wynagrodzenie jest podstawą składek. Wtedy w jakiś sposób to waży, a tutaj, powiem szczerze, jest to wielka robota biurokratyczna, która niewiele da, jeśli chodzi o wymiar przyszłych świadczeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Hrynkiewicz, proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

W ogóle dziwię się, że państwo wprowadzacie składki na ubezpieczenie społeczne. Biorąc pod uwagę zmiany, które wprowadzone zostały w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 21 listopada 2008 r., które zmieniają system solidarnościowy, klasyczny, na system kapitałowy, to przecież, jak państwo dobrze wiecie, że wszystkie dochody, jeśli ktoś miał dochód w wysokości 2100 zł, według dzisiejszych oczywiście wartości, i mniej, będą musiały być dofinansowane z budżetu państwa. To będą emerytury w wysokości najniższej, a więc według standardów roku 2012 – 645 zł netto. Opłacanie tych składek, chyba że chcemy dalej pchać te pieniądze do otwartych funduszy emerytalnych, które tylko w 2011 r. straciły ponad 12.000.000 tys. na nietrafionych inwestycjach. Proszę państwa, naprawdę nie rozumiem tej polityki rządu, trzymania się tej nieprawdopodobnej gnuśności, opłacania tych składek, które do niczego nie będą potrzebne.

Jeśli państwo chcecie, to ja proszę bardzo panie przewodniczący, dokładnie państwu wyjaśnię działania art. 183. Tutaj zresztą jest pani prezes Mirosława Boryczko, jest też pani prezes Lewandowska z KRUS, które chętnie nam to wyjaśnią. To, że pani dyrektor mówi, że zwiększyły się wydatki budżetu, pewnie, że się zwiększyły, bo płacicie składki, które są zupełnie niepotrzebne. Można tymi pieniędzmi dysponować inaczej i nie tworzyć zupełnie zbędnych kosztów, które powstają przy okazji transferowania tych pieniędzy w różne strony. Można te pieniądze przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb, które w przypadku rozpatrywanej ustawy są potrzebami tak oczywistymi, tak jasnymi, tak bolącymi dzisiaj i tak uwłaczającymi godności, i tego rządu, i tego Sejmu, i nas wszystkich, że skończmy z tą, panie przewodniczący, komedią , bo to się zwiększy o 100 zł. Osoba taka zwolni się z pracy, pójdzie do urzędu pracy i przez pół roku będzie brała ponad 700 zł zasiłku dla bezrobotnych, bo jest wyższy. Przecież wiecie, że jest wyższy. Będzie brała ten zasiłek.

Po co my to wszystko, panie przewodniczący, robimy? Jestem takim poziomem traktowania najpilniejszych spraw społecznych, grupy rodzin w najtrudniejszej sytuacji, zażenowana.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, słucham uważnie i oczywiście przyjmuję pani uwagi, również kierowane pod moim adresem, ale nie podzielam pani poglądów. Uważam – moja sprawa, mam też do tego prawo – że funkcjonujemy w ramach pewnych realiów, również tych realiów budżetowych. Nie uważam za bezsensowne i zbędne – nie będę przywoływał innych przymiotników, których pani używała, deprecjonując odprowadzanie składek za właśnie takie osoby – albowiem powstaje uprawnienie do świadczenia emerytalnego, co najmniej minimalnego. Czyli nie pozostawia się tych osób na przyszłość bez podstawowego zabezpieczenia. To, że chcielibyśmy wszyscy, żeby było ono zdecydowanie wyższe, to jest oczywiste. Tylko czasy, w których wydawaliśmy zdecydowanie więcej niż byliśmy w stanie zebrać pieniędzy doprowadziły nas do różnego rodzaju kłopotów. Też ubolewam, że te środki nie są większe, też bardzo bym tego chciał. Natomiast mam poczucie realiów i na te realia się zwyczajnie nie obrażam.

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Poza tym, nie możemy patrzeć na opiekunów tych dzieci i osób niepełnosprawnych jako na osoby, które całe życie będą się zajmowały tą opieką. Każda z nich może mieć w swoim dorobku różne losy i różny staż zawodowy, składkowy. Płacona składka również może się przyczyniać do tego, że niekoniecznie w momencie, kiedy będzie przechodziła na emeryturę, będzie jej przysługiwało minimalne świadczenie. To jest mocno podkreślane przez środowiska rodziców dzieci niepełnosprawnych, z którymi się spotykamy. Postulat jak najdłuższego okresu opłacania składek w czasie ich opieki, spowodowanej właśnie koniecznością opieki nad dzieckiem czy osobą niepełnosprawną, jest bardzo mocno podkreślany.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Bańkowska, proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Myślę, że ta chęć bierze się z tego, żeby mieć tzw. ubezpieczenie, bo ludzie nie wiedzą, jaka jest zasada nowych świadczeń. To nie ulega wątpliwości. Przecież wiemy, że prawo do przyszłej emerytury, według nowych zasad, nie będzie się wiązało ze stażem ubezpieczeniowym tylko z wiekiem, a zależne będzie od sumy zgromadzonych składek. Stąd apelowałam o to, żeby podstawa wymiaru była wyższa, bo rzeczywiście, nie każdy będzie pracował na minimalną, to pozwoli dosypać dosłownie symboliczne grosze. Mówiąc o stażu trzeba tym paniom wytłumaczyć, że staż ubezpieczeniowy już im się do niczego nie przyda, jeśli chodzi o prawo do emerytury.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem art. 2 w całości. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 w tym brzmieniu? Pani poseł Bańkowska zgłasza sprzeciw wobec art. 2. Poddaję pod głosowanie art. 2.

Kto z posłów jest za przyjęciem art. 2? Proszę o wyraźne podnoszenie ręki, żeby liczący sekretarz Komisji nie miał wątpliwości.

Dziękuję panu posłowi Walkowskiemu, szczególnie za zrozumienie. Kto z państwa jest przeciw? Czy ktoś z państwa wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

18 za, 10 przeciwnych, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 18 głosach za, 10 przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się, przyjęliśmy art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę. Art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 5. Czy są uwagi do całości art. 5, łącznie z dwoma zmianami tam proponowanymi? Nie słyszę sprzeciwu, czyli art. 5 przyjęliśmy.

Art. 6 ma więcej zmian, w związku z tym proponuję je po kolei rozpatrzyć. Czy możemy w całości art. 6? Czy jest sprzeciw? Pan legislator potwierdza, że można w całości. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chciałabym panią dyrektor poprosić o odpowiedź, jakie fundamentalne zmiany w zakresie prawa do świadczeń do bezpłatnej opieki zdrowotnej państwo w tym art. 6 proponujecie?

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Olgierd Podgórski:

Proszę państwa, jeśli chodzi o zmiany w art. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, to mamy tu dwa rodzaje zmian. Pierwsza dotyczy tego, że od nowego świadczenia, czyli specjalnego zasiłku opiekuńczego, podobnie jak od świadczenia pielęgnacyjnego, będzie opłacana składka na ubezpieczenie zdrowotne. Natomiast druga grupa zmian dotyczy sytuacji, kiedy za niektóre osoby, na przykład żołnierzy, duchownych, była opłacana składka na ubezpieczenie społeczne od kwoty stanowiącej wysokość świadczenia pielęgnacyjnego, czyli obecnie 520 zł. Zmiany polegają

na tym, żeby utrzymać poziom wysokości podstawy, od której te składki są odprowadzane, czyli poziom 520 zł. Ta podstawa jest wskazana jako wysokość specjalnego zasiłku opiekuńczego, czyli 520 zł. Tego dotyczą zmiany w art. 6.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli potwierdzenie opłacania składki i zagwarantowanie dostępu do świadczeń zdrowotnych, tak? Podstawa. Czy są inne uwagi do art. 6? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 6? Nie słyszę. Art. 6 przyjęliśmy.

Art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Art. 7 przyjęty.

Art. 8 także proponuję w całości. Czy są uwagi do art. 8? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Art. 8 przyjęty.

Art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęty.

Art. 9a. Czy są uwagi do art. 9a? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęty.

Art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia tego artykułu? Jest sprzeciw. Poddaję pod głosowanie art. 10.

Kto z posłów jest za przyjęciem art. 10? Kto z państwa jest przeciwny? Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

15 za, 10 przeciwnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Było 10 głosów. Czy jest wątpliwość, co do sposobu liczenia? Proszę jeszcze raz o podniesienie ręki osoby, które są przeciw. Proszę o dokładne policzenie. Bardzo proszę o wyraźne podnoszenie ręki, żeby liczący sekretarz nie miał wątpliwości.

10 głosów, czyli przy 15 głosach za, 10 przeciwnych i braku wstrzymujących się, art. 10 przyjęliśmy.

Art. 11. Czy są uwagi do art. 11. Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie słyszę sprzeciwu. Art. 11 przyjęty.

Art. 12. Czy do art. 12 są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęty.

Art. 13. Czy są uwagi do art. 13? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęty.

Art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam bardzo, ale pani dyrektor mi chyba nie odpowiedziała, z czego będą finansowane, czy to będą zadania zlecone wójtowi, burmistrzowi, te wszystkie składki, czy ich własne?

Dyrektor departamentu MPiPS Janina Szumlicz:

Tak, jak dotychczas, wszystko jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej ze środków na świadczenia rodzinne i składki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy. Kto z posłów jest za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 724)? Kto z państwa jest przeciw? Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

15 głosów za, 10 przeciwnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

15 głosami za, przy 10 przeciwnych i braku wstrzymujących się, przyjęliśmy projekt ustawy.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Plura w sprawie propozycji sprawozdawcy Komisji.

Poseł Marek Plura (PO):

Zgłaszam wniosek, propozycję, aby sprawozdawcą Komisji w zakresie tego projektu była pani poseł Magdalena Kochan, która czynnie uczestniczyła w pracach podkomisji roz-

patrującej projekt rządowy, wnosiła również poprawki do tego projektu. Proszę Wysoką Komisję o wsparcie mojej propozycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Zatem pani poseł Magdalena Kochan będzie reprezentować Komisję w tej sprawie.

Wyznaczam termin dla przedstawienia opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do 5 listopada 2012 r.

Na tym wyczerpaliśmy I punkt porządku dziennego. Przystępujemy do punktu II – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na rok 2013. Rozpoczynamy od części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka. Bardzo proszę pana rzecznika Marka Michalaka.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Mam przyjemność zaprezentować część 14 projektu budżetu na rok 2013. To jest projekt budżetu rzecznika praw dziecka, który obejmuje w dwóch częściach dochody i wydatki. W części dochodowej na rok 2013 przewiduje się uzyskanie dochodów sklasyfikowanych w § 97 w wysokości 2000 zł z tytułu terminowego naliczania i przekazywania zaliczki podatku od wynagrodzeń od osób fizycznych.

W części drugiej, wydatkowej, po stronie wydatków łączna wysokość sumy projektowanego budżetu na rok 2013 wynosi 10.355 tys. zł, w tym wydatki bieżące 10.017 tys. i wydatki majątkowe 338.000 zł. Wzrost wydatków planowanych na rok 2013 w porównaniu z rokiem 2012, to 5,1%. Skalkulowano to zgodnie z wytycznymi, które w tym roku zostały przekazane, żeby zapewnić minimum możliwości sprostania przez rzecznika działaniom przewidzianym na rok 2013. Wiąże się ten wzrost przede wszystkim ze zwiększeniem liczby etatów o 7 osób. Jest to związane bezpośrednio z ogromną liczbą spraw, które wpływają do urzędu i koniecznością ich załatwiania, bieżącego załatwiania spraw, które są zgłaszane do rzecznika. W pozostałych paragrafach są to nieznaczne ułamki procentowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o wprowadzenie do dyskusji i projekt wniosku panią poseł Magdalenę Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pan minister, rzecznik praw dziecka omówił szczegółowo swój budżet. Powiem tylko, że w kwocie nieco ponad 10.000 tys. wydatki związane z wydatkami osobowymi to blisko 60%. Liczba spraw prowadzonych przez niewielką obsadę biura pana rzecznika, to kilkadziesiąt tysięcy. Są one prowadzone znakomicie, o czym wiemy omawiając sprawozdania pana rzecznika i słysząc opinie z różnych stron sceny politycznej na temat jakości działania tego urzędu. Biorąc pod uwagę, że działalność na rzecz ochrony i popularyzacji praw dzieci, a także umiejscowienie rangi naszego rzecznika i popularyzacja sposobu ochrony praw dziecka w Polsce jest przedmiotem podziwu poza granicami naszego kraju, skromność tego budżetu świadczy także o oszczędności i bardzo konkretnym sposobie wydatkowania tych środków.

Stawiam wniosek o przyjęcie i opinię pozytywną o tym projekcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałbym dopytać, czy brak wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oznacza, że biuro Rzecznika wypełnia ustawowy wskaźnik 6% zatrudnienia osób niepełnosprawnych?

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Częściowo wypełnia, a częściowo nie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji w sprawie projektu budżetu rzecznika praw dziecka. Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka? Nie słyszę sprzeciwu. Komisja pozytywnie opiniuje w tym zakresie, panie rzeczniku.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękujemy również. Szanowni państwo, w punkcie drugim mamy blok obejmujący część od 2 do 6. Punkt 2 to część budżetowa 31 – Praca, 3 – Plan finansowy Funduszu Pracy, 4 – Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, 5 – Program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" II etap oraz części 6 – Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Referuje Minister Pracy, rozumiem, pani minister Czesława Ostrowska. Bardzo proszę pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Dziękuję panie przewodniczący. Proszę o referowanie i wprowadzenie dyrektora naszego Biura Budżetu i Finansów, pana Piotra Śliwonika.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę panie dyrektorze.

Dyrektor Biura Budżetu i Finansów MPiPS Piotr Śliwonik:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Szczegółowe omówienie dochodów i wydatków w poszczególnych działach, częściach budżetowych będących w dyspozycji ministra pracy i polityki społecznej oraz informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu przedstawiono Wysokiej Komisji w złożonych informacjach. Była to informacja dotycząca części 31 – Praca, części 44 – Zabezpieczenie społeczne, części 63 – Rodzina, informacja dotycząca Planu finansowego Funduszu Pracy, informacja dotycząca Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ponadto złożona została informacja dotycząca budżetu wojewodów w zakresie pomocy społecznej i rezerw celowych, informacja w zakresie świadczeń rodzinnych, pieczy i opieki nad dzieckiem do lat 3, również w zakresie budżetu wojewodów i rezerw celowych.

Przechodząc do części 31 – chciałem poinformować, że w ramach tej części planuje się osiągnąć dochody w wysokości 56.073 tys. zł. Będą one pochodzić głównie z wpływów z usług świadczonych przez jednostki budżetowe ochotniczych hufców pracy. Jeżeli chodzi o wydatki w ramach części 31 – to planuje się poniesienie ich w wysokości 393.000 tys. zł. Mamy do czynienia ze wzrostem wydatków przede wszystkim związanych ze współfinansowaniem projektów z udziałem środków Unii Europejskiej oraz zwiększeniem środków z przeznaczeniem na pokrycie kosztów związanych z rozszerzeniem działalności Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego.

Jeżeli chodzi o konkretne pozycje w części 31 – w wydatkach, to dominującą kwotą jest 177.000 tys. zł, która przeznaczona jest na funkcjonowanie ochotniczych hufców pracy. Pozostałe wydatki z tej części będą przeznaczone na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w wysokości nieco ponad 113.000 tys. zł. Pokrycie kosztów funkcjonowania Urzędu Ministra Pracy w wysokości prawie 60.000 tys. zł. Realizacja II etapu programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" to 21.000 tys. zł. Realizacje pozostałych zadań pochłonie 5500 tys. zł.

Z części 31 planuje się także pokrywanie wydatków Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w wysokości blisko 6500 tys. zł. Funkcjonowanie zakładu wydawniczo-poligraficznego w wysokości 3500 tys. zł. Pokrywanie wydatków Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog" – nieco ponad 2000 tys. zł. Funkcjonowanie Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w wysokości 3800 tys. zł.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w części Praca – to wyniesie ono 3556 etatów. Natomiast kwota wynagrodzeń w tej części będzie obejmowała 155.000 tys. zł.

Punkt trzeci – Plan finansowy Funduszu Pracy, informuję, że stan Funduszu na początek roku wyniesie nieco ponad 7.000.000 tys. zł. Przychody Funduszu zostały oszacowane na poziomie blisko 10.500.000 tys. zł. Tytuły ich pochodzenia, to przede wszystkim wpływy ze składek na Fundusz Pracy, które zostały oszacowane na nieco ponad 10.000.000 tys. zł. Druga pozycja, to dotacja celowa z tytułu realizacji projektu na rzecz przeciwdziałania bezrobociu, które są współfinansowane z Europejskiego Fun-

duszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na poziomie 180.000 tys.

Jeżeli chodzi o koszty Funduszu Pracy, to planuje się, że wyniosą one 10.803.000 tys. zł. W ramach tej kwoty będziemy finansować przede wszystkim aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w wysokości 4.600. 000 tys. zł. Zasiłki dla bezrobotnych i składki na ubezpieczenie społeczne z zasiłku w wysokości 3.700.000 tys. zł. Zasiłki i świadczenia przedemerytalne w wysokości 1.750.000 tys. zł. Planowany stan Funduszu na koniec roku ma się zamknąć kwotą 6.700.000 tys. zł.

Punkt czwarty – Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Stan Funduszu na początek roku planuje się w wysokości 4.200.000 tys. zł. Przychody tego Funduszu w 2013 r. planowane są w wysokości 564.000 tys., w tym wpływy ze składek w kwocie 377.000 tys. zł. Koszty Funduszu to będzie kwota 265.000 tys., w tym 232.000 tys. umorzenia, 5300 tys. wpłaty do budżetu, 23.000 tys. zł różne przelewy i niecałe 2000 tys. transfery na rzecz ludności. Ponadto, w roku 2013 planuje się transfery na rzecz ludności, które będę się mieściły w należnościach w kwocie 161.000 tys. zł. Stan Funduszu na koniec roku zamknie się kwotą 4.500.000 tys. zł.

Punkt piąty. Przy omawianiu części 31 wspomniałem, że na realizację programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" – II etap, planowana jest kwota 21.000 tys. zł. Może jeszcze celem uzupełnienia podam, że głównym wykonawcą programu jest Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Koszty realizacji ogółem programu w ciągu 3 lat stanowią kwotę 93.000 tys. zł.

Jeszcze dwa słowa, jeżeli chodzi o punkt 6, czyli środki z Unii Europejskiej. W ramach budżetu środków europejskich na 2013 r., w części 31 – Praca, ujęto kwotę blisko 684.000 tys. zł, która zostanie przeznaczona na realizację zadań w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W ramach tej części realizowane będą projekty konkursowe dotyczące priorytetu pierwszego, płatności realizowane przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, projekty systemowe realizowane przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, projekt realizowany przez ochotnicze hufce pracy i płatności stanowiące zwrot kosztów ponoszonych przez powiatowe urzędy pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o wprowadzenie do dyskusji i projekt wniosków pana przewodniczącego Stanisława Szweda.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Rozpocznę tak, jak po kolei była prezentacja, czyli od części 31 – Praca. W tym zakresie, jak zawsze, największe wydatki i dochody dotyczą ochotniczych hufców pracy. Poziom jest ubiegłoroczny, czyli, niestety, nie za wysoki. Jest wprawdzie niższy niż kwoty wydatków, ale podyktowane jest to tym, że część zadań pracowników zostało przeniesionych do rezerwy celowej budżetu państwa, dlatego nie są ujęte w budżecie OHP. Chciałbym też wskazać, co roku o tym mówimy, na bardzo niski poziom płacy w ochotniczych hufcach pracy, szczególnie w tych niższych jednostkach i przy zamrożeniu płac w sferze budżetowej. Niestety, ten problem dotyka też OHP. Instytucja potrzebna, szczególnie, jeśli chodzi o sytuację młodych ludzi. Związana z sytuacją na rynku pracy. Do tej części, jeśli chodzi o OHP, nie mam żadnych uwag.

Jeśli chodzi o Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, to mam prośbę do pani minister o szczegółową informację pisemną dotyczącą jego funkcjonowania. Nie ma czasu, żeby…

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

W jakim aspekcie, panie pośle?

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Funkcjonowania, liczby etatów i potrzeby działania, bo z roku na rok jest mniej zadań w tym Centrum, mniejsze środki, a wydaje mi się, że koszty, które ponosimy na jego funkcjonowanie są wyższe. Mam co do tego wątpliwości i chciałbym to wiedzieć. Panie przewodniczący, może na którymś z posiedzeń Komisji czy podkomisji byśmy te sprawy bardziej szczegółowo omówili. Przy okazji budżetu trudno to w skrócie przedstawić. To właściwie tyle, jeśli chodzi o sprawę związaną z tematem Praca.

Zawsze głównie skupiam się na Funduszu Pracy i na Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wraz z tym wnioskiem, aby otrzymać szczegółową informację dotyczącą funkcjonowania Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, zgłaszam wniosek o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetu. Po otrzymaniu tej opinii zdecydujemy w prezydium, czy tej kwestii poświęcimy punkt na posiedzeniu Komisji czy podkomisji do spraw rynku pracy.

Teraz temat, o który zawsze dość mocno spieramy się z panią minister, dotyczący projektu planu Funduszu Pracy. Ja toczyłem ten spór z panią minister 2 godziny temu na sali sejmowej i pewne tezy powtórzę w tym wystąpieniu. Nie będę się odnosił do samych liczb, bo pan dyrektor też je przedstawiał, ale niestety, po raz kolejny mamy do czynienia z taką sytuacją, że plan Funduszu Pracy i działania, które są z tym związane, mają się nijak do sytuacji, jaką mamy na rynku pracy. Mamy 2 miliony ludzi bez pracy, w tym milion ludzi młodych. Mamy ponad milion osób długotrwale bezrobotnych, czyli takich, które przez 12 miesięcy są w zasobach urzędów pracy. Mamy bez pracy 400 tys. osób młodych, do 25 roku życia. W kategorii do 35 roku życia to jest już ponad milion. Mamy sytuację, że bezrobocie utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, bo tak to trzeba nazwać. Jeżeli są województwa, na przykład województwo warmińsko-mazurskie, w którym bezrobocie jest na poziomie 20%, czy województwo kujawsko-pomorskie, zachodnio-pomorskie, gdzie jest 17-procentowe bezrobocie. Jest ponad 100 powiatów w Polsce, na 370, w których bezrobocie jest powyżej 20%, to sytuacja jest naprawdę dramatyczna. Z tego tytułu przez ostatnie 2 lata, zamiast przeznaczać środki, które są na stanie Funduszu Pracy na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu, mieliśmy do czynienia z sytuacją dla mnie kompletnie absurdalną, że te środki były obcinane i to w wysokości ponad 50%. Przypomnę, z kwoty 7.000.000 tys. w 2011 r. mieliśmy 3.000.200 tys. zł, w tym roku 3.400.00 tys. zł. W przyszłym roku jest o tyle lepiej, że o 700.000 tys. zł będzie więcej na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Mówię to w kontekście tego, że cały czas Fundusz Pracy jest wysoki. Na koniec tego roku przewidywane wykonanie, to 5.000.000 tys. zł, a na koniec przyszłego roku 7.000.000 tys. Czyli te środki są i nie są one wykorzystywane na ten cel, na który są przeznaczone, czyli na aktywizację ludzi, na dopłaty dla pracodawców itd. Z tych analiz to wynika.

Po raz kolejny z Funduszu Pracy są finansowane zadania, które tak naprawdę do niego nie należą. Co roku jest to przedłużane, choćby finansowanie staży podyplomowych dla lekarzy i dla pielęgniarek. W tym roku jest to kwota ponad 800.000 tys. zł. Ponownie w budżecie Funduszu Pracy są świadczenia i zasiłki przedemerytalne, które zawsze były finansowane z budżetu państwa. Ubytek środków z Funduszu Pracy tylko na te dwa zadania to ponad 2.5000.000 tys. zł. To powoduje, że na te cele, na które Fundusz jest przeznaczony, tych środków jest mniej. Oczywiście, że w tym roku po wielu wystąpieniach, również po wystąpieniach ministra pracy do ministra finansów, „wyrwaliśmy", bo tak to trzeba nazwać, 500.000 tys. zł na różne akcje. 500.000 tys. zł, a przypomnę jeszcze raz, że wcześniej zostało zabrane 3.000.000 tys., czyli zabieramy 3.000.000 tys., a dokładamy 500.000 tys. i mówimy, że jest sukces. Ten budżet, który opiniujemy, jest trochę lepszy, bo jest trochę więcej, ale to jeszcze na pewno nie rozwiązuje problemu, z jakim się stykamy, czyli problemu wzrostu bezrobocia.

W materiale napisano, że bezrobocie będzie na poziomie 13%. Przypomnę, że na początku ubiegłego roku, gdy planowaliśmy rok 2012, pierwsze szacunki mówiły o poziomie 10-9%, a później, po korekcie było to 12,4%. Dzisiaj cieszymy się, że jest 12,4%. Na koniec roku może być 13% lub więcej, trudno przewidzieć. Plan na 2013 rok to 13%. Tak, że ten projekt planu Funduszu Pracy nie jest, niestety, odpowiedzią na sytuację, jaka jest dzisiaj na rynku pracy.

Są zapowiedzi programu pilotażowego dla młodych ludzi, może pani minister nam bliżej powie, jak jest on realizowany, bo trudno mi tutaj do tego odnieść, gdyż w tych materiałach nic nie ma na ten temat. Jest on w jakiś tam sposób realizowany, ale z wypowiedzi ministra pracy wynika, że ten projekt ma być wdrażany w 2014 r. Powstaje pytanie, co robimy w tej kwestii w 2013 r.? Czy mamy jakieś propozycje dla młodych ludzi, czy nie mamy?

Mógłbym tutaj dorzucać jeszcze inne fakty, ale, tak jak w poprzednich latach, mój wniosek będzie jednoznaczny – wnoszę o negatywną opinię o planie Funduszu Pracy, bo nie rozwiązuje on najpoważniejszego problemu, który dzisiaj mamy w naszym kraju. Chodzi o duże bezrobocie, rosnące bezrobocie i brak pomysłu na to, w jaki sposób pomóc grupom szczególnie narażonym, czyli młodym ludziom, ale nie tylko.

Przypomnę, że zgodnie z art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia w instytucjach rynku pracy, na 10 bezrobotnych 9 może z tego paragrafu skorzystać. To są osoby, które powinny być w pierwszej kolejności poddane opiece urzędów pracy. Przy tych środkach, przy tych działaniach, takiej możliwości nie ma. To dotyczy planu Funduszu Pracy. Może jeszcze jakaś dyskusja będzie, żeby nie przeciągać.

Jeszcze kwestia planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Mamy tu do czynienia z podobną sytuacją, choć należy się cieszyć, że stan FGŚP jest wysoki, ponad 4.200.000 tys. zł. Po raz kolejny mamy tu do czynienia z taką sytuacją, która tym razem nie występuje w Funduszu Pracy, że na koniec przyszłego roku mamy mieć 4.500.000 tys. wolnych środków, z których 2.775.000 tys. ma być do dyspozycji ministra finansów. Oznacza to, że środki tego Funduszu, które są przeznaczone na pomoc dla pracodawców i pracowników, którzy są w bardzo trudnej sytuacji, tak naprawdę nie są wykorzystywane w tym celu. Utrzymujemy taką wersję Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – przypomnę, że mamy bardzo trudną sytuację na rynku pracy, wspomnę o takich branżach, jak drogownictwo czy budownictwo, w których ludzie tracą pracę – że z jego środków praktycznie nie można skorzystać.

Teraz mamy bardzo trudną sytuację w przemyśle motoryzacyjnym, w którym już się obserwuje ograniczenie produkcji i zwolnienia. To kolejna branża, która będzie potrzebowała wsparcia. Jednym z jego elementów powinien być Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Konieczne są zmiany w ustawie, aby FGŚP bardziej pomagał pracownikom i przedsiębiorstwom, a nie był składnicą zamrożonych środków do wykorzystania przez ministra finansów. Nie temu celowi te środki mają służyć. Stąd mój wniosek o negatywne zaopiniowanie projektu budżetu Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

A jeśli chodzi o punkt 5 – Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy, to ten program jest realizowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy. Jest on dobrze realizowany w cyklach 3-letnich, a przeznaczone na to środki nie są ograniczane. Jest to jedyna instytucja w tym kraju, zajmująca się bezpieczeństwem i warunkami pracy, która jest na bardzo dobrym poziomie i przy wsparciu z budżetu państwa może realizować te programy. W tym punkcie moja opinia jest pozytywna, jak również w punkcie 6. Tu środków jest zdecydowanie mniej, ale trudno się do tego w jakiś sposób odnosić. Wnoszę o pozytywną opinię o pkt 6. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Problem Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest problemem, który wymaga systemowego rozwiązania. Takie przeznaczenie większości środków Funduszu Pracy jest niezgodne z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Wiem, że minister finansów w ustawie okołobudżetowej zapisał, że zabiera te pieniądze, a przecież one pochodzą ze składek pracodawców, którzy płacą te składki zmniejszają swoje możliwości zatrudnienia większej liczby pracowników. Albo zrezygnujemy z Funduszu Pracy i niech pracodawcy w swoim zakresie rozwiązują te problemy, albo przestańmy udawać, że w Polsce jest Fundusz Pracy, który jest przeznaczony na popieranie zwiększania zatrudnienia, programy przeciwdziałania bezrobociu, promocje, pomoc prawną dla zatrudnionych za granicą – my tego nie robimy – koszty działania klubów, dodatki aktywizacyjne, stypendia naukowe i zasiłki dla bezrobotnych. U nas ten Fundusz służy temu, żeby minister finansów miał mniejsze zobowiązania. W związku z tym jest to, moim zdaniem, działanie absolutnie nieracjonalne, bo mamy już 13-procentowe bezrobocie, według oficjalnej statystyki bieżącej GUS.

Pani minister, jak pani zajrzy do wyników Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2011 i porówna je pani z wynikami, które daje bieżąca statystyka pracy, to zauważy pani, że różnica jest kolosalna i wynosi ok. 5%. Oznacza to, że jeżeli województwo podkarpackie miało wtedy 14% bezrobotnych, to naprawdę było ich 18%. Musimy statystyki bezrobocia troszkę dokładniej analizować i badać różne źródła, również takie, które są źródłami niewątpliwie pewnymi, jak wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2011. Dlatego nie może być zgody na przyjmowanie kolejny raz takiego budżetu FP.

Rozumiem, że być może państwo z koalicji macie takie polecenie, ale na miły Bóg, jesteście w swoich okręgach, w których bezrobocie często przekracza 20%, a często są takie powiaty, np. szydłowiecki, w którym permanentne bezrobocie wynosi 35%. – badaliśmy to w ostatnim roku. Jesteśmy w województwie mazowieckim, gdzie, jak wiadomo, nie ma wysokiego poziomu bezrobocia, ale ja jadę do Niska, do Brzozowa, gdzie bezrobocie wynosi 22-25% i muszę coś tym ludziom powiedzieć. Czy mam powiedzieć, że mamy rząd, który działa przeciwko ludziom? Czy w powiecie leskim mam powiedzieć, że rządu to nic obchodzi? Tam masowo młodzi ludzie emigrują do pracy za granicę.

To są problemy, które mamy rozwiązać, a nie przyklepać budżet, który zostawia ministrowi finansów 11,5 mld zł, bo tak sobie wymyślił. Jeżeli mniej zatrudniamy, to znaczy że jest mniejszy dochód z podatków indywidualnych, a także z podatku VAT, bo ludzie mniej kupują. Jeżeli mniej zatrudniamy, to ludzie nie płacą składek na ubezpieczenie społeczne, czyli są wyższe wydatki z pomocy społecznej. Czy tego, pani minister, nie potraficie przeanalizować i nie potraficie tych rachunków ze sobą zestawić? Dziwię się, że jest coś takiego.

Nie ogłaszajcie, że to jest wielki sukces ministra pracy, który z 10 mld wyrwał 500 mln i ogłosił konkursy. Teraz będziemy robić kabaret konkursowy. Jaki konkurs robić w powiecie piskim, gdzie jest 29% bezrobocia, w powiecie gołdapskim, w powiecie bartoszyckim, w którym niedawno prowadziliśmy badania? Co mamy tym ludziom w czasie zebrań poselskich powiedzieć? Proszę, niech mi pan powie, jak mam uzasadnić to, że nie działa Fundusz Pracy, który jest przeznaczony na cel aktywizacji bezrobotnych, pomocy bezrobotnym? Co mam tym ludziom powiedzieć? Nie chcę dyskredytować rządu wobec obywateli mojego własnego państwa. Jestem w klubie opozycyjnym, ale wszystko dobre, co chcecie zrobić, popieram bardzo chętnie. Proszę mi jednak wytłumaczyć, jaki jest sens finansowy, ekonomiczny, społeczny i demograficzny takiego postępowania? Nie możemy tego przyjąć, dlatego że jest to niezgodne z ustawą, która dotyczy bezrobocia. To jest niezgodne z konstytucją.

Naprawdę myślę, że powinniśmy uchwalić dzisiaj dezyderat, w którym zaproponujemy skierowanie tego sposobu gospodarowania Funduszem Pracy i Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do Trybunału Konstytucyjnego, żeby w tak dramatycznej sytuacji na rynku pracy – podkreślam – dramatycznej sytuacji na rynku pracy, orzekł on w trybie pilnym, czy są możliwe takie działania, ponieważ nie znajduję… Pani minister, proszę mi przedstawić jakiekolwiek racjonalne uzasadnienie dla takiego postępowania rządu w tej sprawie. Dziwię się, że nie ma dzisiaj na naszym posiedzeniu ministra konstytucyjnego, bo debatujemy nad sprawą najważniejszą, nad pieniędzmi na przyszły rok. Powinien tu być minister. Bardzo mi miło, że pani jest, wiem, że pani jest osobą wykształconą, fachową, przygotowaną, wszystko to wiem, tylko że powinien być tu minister konstytucyjny, który pójdzie na posiedzenie rządu i przedstawi dokładnie nasze stanowiska. Nie możemy się na to zgodzić.

Jeszcze jedna sprawa, czy pani minister ma dokładne analizy efektywności działania ochotniczych hufców pracy? Interesuję się tym od pewnego czasu i mam wiele zastrzeżeń do ich efektywnej działalności, trwałej działalności, przynoszącej trwałe efekty działalności.

Jeszcze jedna sprawa mnie tutaj zainteresowała, bo od wielu lat interesuję się sprawami ochrony pracy, warunków pracy, bezpieczeństwa pracy. W Polsce statystyką wypadków przy pracy zajmuje się Główny Urząd Statystyczny. Chcę powiedzieć, że nie są to pełne statystyki, bo pani minister dobrze wie, ja też dobrze wiem, że czarny rynek pracy rozwija się nadzwyczajnie, szczególnie w małych miejscowościach, szczególnie tam, gdzie jest wysokie bezrobocie – a tam nie rejestruje się wypadków przy pracy, które

są. Jeśli ktoś pracuje na czarno, to oczywiście nie ma tytułu, żeby Państwowa Inspekcja Pracy jego wypadek rejestrowała, bo PIP, jak pani dobrze wie, jest bardzo spolegliwa wobec zatrudnienia na czarno. Są liczne zakłady, w których jest bardzo wielu pracowników, którzy zaczęli pracę właśnie dzisiaj, gdy przyszła Państwowa Inspekcja Pracy. To wiemy, a tutaj wydatki wynoszą 21.000 tys. Opisana w pkt 6 informacja o wieloletnim programie mówi o bardzo wielu ogólnych zadaniach.

Gdyby można było prosić panią minister, żeby te zadania szerzej rozwinęła i pokazała, jaka jest efektywność nakładów na poprawę warunków i bezpieczeństwo pracy. Na co te 21.000 tys. pójdzie? Dziwię się, że tych pieniędzy jest tak mało. Nie zauważyłam także jakichkolwiek wydatków, choć premier mówi o tym bez przerwy, związanych z zachęceniem tych ponad 2 mln młodych ludzi, którzy wyjechali do pracy zarobkowej za granicą, do powrotu do Polski. Żadnych środków na ten cel w budżecie na rok 2013 nie ma, natomiast są całkiem spore środki na to, żeby pomagać osobom, które migrują do pracy. Nie wiem, czy do pracy, czy migrują tylko na czasowy pobyt, najczęściej na czasowy pobyt wracają do Polski, żeby nabrać siły do dalszej migracji do krajów Europy Zachodniej. Tam są dość spore środki. Rozumiem, że idą one z funduszy europejskich. Ja to wszystko wiem i rozumiem, ale zestawienie wielu kwot wydatków z innych pozycji z wydatkami na integrację zawodową osób migrujących do Polski, wydaje mi się dość wątpliwe, jeśli chodzi o celowość przeznaczenia tych środków.

Choćbym chciała inaczej, przepraszam, to muszę głosować przeciwko przyjęciu tego budżetu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że jest to oczywiste i pożyteczne w naszej debacie, że mamy tak odmienne poglądy i stanowiska. Natomiast, jeśli pani poseł do mnie kierowała pytania, to myślę, że jeżeli ma pani odpowiadać, to muszę mówić prawdę, czyli mówić tak, jakie są realia. Pewnie patrząc na realia mamy nieco inną ich ocenę. Na przykład, ja mam poczucie, że Fundusz Pracy trzeba widzieć w dłuższej perspektywie, niż tylko ostatnich 2 lat. Bardzo często odnosimy wydatki Funduszu Pracy do lat 2009-2010, a gdyby porównać je do lat 2008-2007, to one znacząco wzrosły. Wzrosły w okresie, w którym nastąpiło generalne załamanie gospodarki światowej. Tak rozumiem istotę tego Funduszu, że jest on przeznaczony na wypadek kryzysu. Ten kryzys zaczął się jesienią 2008 i sytuacja się drastycznie pogorszyła. Wtedy trzeba było sięgnąć do rezerw. Myślę, że byłoby źle, gdybyśmy nie mieli rezerw na czas, gdy mogą przyjść jeszcze cięższe perturbacje. Tak rozumiem przeznaczenie tego Funduszu. Rozumiem też postępowanie ministra finansów, który kilkakrotnie pokazywał, jak nastąpiło załamanie w wycenie obligacji greckich, hiszpańskich, portugalskich. Cały czas jest on z kolei odpowiedzialny za to, żeby polskie obligacje były wyceniane jak najniżej, żeby minimalizować koszt obsługi polskiego długu. Na pewno ma on nieco inną perspektywę, bo patrzy z perspektywy makrofinansowej.

My, z oczywistych powodów powinniśmy przykładać szczególną wagę do aspektu społecznego i pewnie w tym zakresie jesteśmy w sporze. Myślę, że nie muszę pani poseł przekonywać, że my, będąc posłami koalicji rządzącej też wolelibyśmy, żeby większe środki z tych zasobów poszły na rynek pracy. Jesteśmy w tym zakresie w sporze, bo minister finansów mówi, że musi pilnować sytuacji makroekonomicznej i poziomu zadłużenia.

Co można ludziom doradzać? Jest to bardzo trudne, ale, słuchając od wielu miesięcy relacji z wykorzystania Europejskiego Funduszu Społecznego, myślę, że tam jest pewnego rodzaju rezerwa. Czasami koncentrujemy się tylko na Funduszu Pracy, a jednocześnie obok są pewne zasoby, które – w moim przekonaniu – nadal nie w pełni wykorzystane, a też powinny finansować ten obszar. Chciałbym panią minister o to dopytać, bo myślę, że jest to ważne w kontekście Funduszu Pracy. Na ile państwo, obserwując, monitorując wydatki z Europejskiego Funduszu Społecznego, widzicie ich efektywność? Mam pewne obawy, na ile te środki dają trwałe efekty, a na ile są używane tylko incydentalnie. Dopóki trwa jakaś konferencja czy szkolenie, to te środki płyną, natomiast nie dają, niestety, trwałych efektów, na których nam zależy. Tam przecież powinny być środki, które wspierają dokładnie te same zadania, te same cele.

Dodatkowe pytanie, bo często pojawiają się u nas dziwne wątpliwości. Jak to jest, Eurostat publikuje inne dane o bezrobociu, niż są publikowane w Polsce. Skąd wynika różnica? Dlaczego nie następuje ujednolicenie danych? Jeżeli metody Eurostatu są powszechnie stosowane w Europie, są uznane za wiarygodne, służą jako kryterium podejmowania decyzji Komisji Europejskiej, to czemu ich nie przejmiemy? Jeżeli nasze metody są prawidłowe, to, czemu nie przekonamy Eurostatu, żeby je stosował, bo nieprawidłowo liczy poziom bezrobocia? Te różnice istotnie wpływają na ocenę sytuacji na rynku pracy.

To tyle z mojej strony, trochę na gorąco i w nawiązaniu do wypowiedzi pani poseł Hrynkiewicz.

Czy jeszcze ktoś z państwa chce wziąć udział w dyskusji o tej części budżetowej, referowanej przed chwilą przez panią minister i koreferowanej przez pana przewodniczącego Szweda. Jeżeli nie ma chętnych, to bardzo proszę panią minister o odniesienie się do uwag i pytań.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Bardzo dziękuję za państwa pytania i wypowiedzi. Myślę, że bardzo trafnie pan przewodniczący powiedział, że mamy inne spojrzenie na gospodarowanie Funduszem Pracy. Przypominam, że Fundusz Pracy jest tak skonstruowany, że jest to załącznik do ustawy budżetowej, ale jednocześnie nie dostaje żadnych środków z budżetu państwa. Jeżeli co roku wydawalibyśmy go do zera, to w momencie pogarszania się sytuacja na rynku pracy musielibyśmy zaciągać kredyty, a później je spłacać, i to na zasadach komercyjnych. Mieliśmy już do czynienia z taką sytuacją w czasach największego bezrobocia, które sięgało prawie 21%, bo było ponad 3300 tys. bezrobotnych. Fundusz Pracy był wtedy bardzo słaby i zaciągnął olbrzymie pożyczki, które spłacaliśmy do 2008 r. Przez to wydatki na fakultatywne formy aktywne były znacznie mniejsze. Fundusz odetchnął dopiero wtedy, gdy spłacił ostatnią ratę kredytu. Zaraz nadszedł kryzys, ale wtedy mogliśmy uruchomić tzw. interwencjonizm państwa po to, żeby tworzyć subwencjonowane, czasowe miejsca pracy i łagodzić skutki potencjalnych zwolnień z zakładów pracy. Chcę powiedzieć, że wtedy bardzo wiele osób przeszło na samozatrudnienie, wykorzystując środki Funduszu Pracy na założenie własnej działalności gospodarczej. Wtedy, rzeczywiście, nie osłabł popyt konsumpcyjny, bo ludzie mieli do końca 2010 r. bardzo dużo środków do dyspozycji. W 2011 r. sytuacja się zmieniła, ale zasada dobrego gospodarza jest taka, nie można wydawać do zera środków, bo później będzie musiał pożyczać. Dlatego w tej chwili, mając do dyspozycji rezerwę Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jako zarządzający tymi funduszami nie boimy się, ani wzrostu liczby upadłości, co jest normalne w sytuacji pogarszającego się stanu gospodarki, ani wzrostu bezrobocia, bo zawsze możemy te środki uruchomić. Są przepisy, które pozwalają zmienić plan finansowy i sięgnąć po rezerwę, która funkcjonuje. Nie musimy już zadłużać Fundusz i fundować mu wieloletnich obciążeń. Przypominam, tamten kredyt spłacaliśmy ponad 5 lat, bo spłaty były bardzo wysokie.

Natomiast chcę też państwu powiedzieć, odnośnie do tego, jak powinien funkcjonować Fundusz Pracy, jak powinien być zarządzany, że już od kilku lat toczy się o to spór rządu z przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych na forum Komisji Trójstronnej. Pracodawcy i związki zawodowe postulują powołanie oddzielnej rady zarządzającej Funduszem, czyli oddanie zarządzania Funduszem w ich ręce. Od dłuższego czasu toczą się rozmowy, ale na razie mamy rozbieżne stanowiska.

Chcę też państwu powiedzieć, że środki Europejskiego Funduszu Społecznego są przeznaczane na różnego rodzaju działania wspomagające pracę z ludźmi wykluczonymi, bezrobotnymi. Podstawowym mechanizmem na szczeblu regionówjest działanie 6.1.3, część działania 6. Zgodnie z nim urzędy pracy, w ramach projektu systemowego realizują zadania ustawy o promocji zatrudnienia, które są prefinansowane z Funduszu Pracy. Potem, po rozliczeniu tych środków, FP odzyskuje ze środków europejskich 85%. Dzięki temu w zeszłym roku odzyskaliśmy z wydanych w ten sposób środków prawie miliard złotych, które wróciły do Funduszu Pracy. To jest dobre gospodarowanie środkami po to, żeby jak najwięcej pieniędzy było gotowych do użycia w sytuacjach trudnych.

Chcę państwu powiedzieć, że od kilku lat kontrolerzy NIK badający Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych podkreślają, że są one dobrze prowadzone i nie ma do nich praktycznie żadnych zastrzeżeń, poza jakimiś drobiazgami.. System jest bardzo zdecentralizowany i finansuje działania na rzecz rynku pracy, które są kompetencją samorządów. Bo my – nie wiem, czy wszyscy państwo wiecie – mamy jeden z najbardziej zdecentralizowanych systemów urzędów pracy na świecie. 20 państw na świecie ma tak zdecentralizowany systemem, a Polska zajmuje trzecie miejsce po Danii i Stanach Zjednoczonych. Mamy, tak naprawdę, 340 lokalnych rynków pracy, na których starostowie prowadzą zdecentralizowaną politykę i wykorzystują środki, które mają dzielone algorytmem z Funduszu Pracy. Tworząc specjalne programy mogą ubiegać się o środki z rezerwy, pod warunkiem, że mają pomysł na to, jak tym ludziom faktycznie pomóc. Nasz system jest nietypowy dla Europy, bo w większości krajów Europy jest on scentralizowany, a nawet bardzo scentralizowany.

Prowadzimy cały czas analizę efektywności programów dotyczących rynku pracy i stwierdzamy, że jest ona bardzo różna. Bardzo dobra na terenach o niskim bezrobociu i bardzo słaba na terenach, np. Polski Wschodniej. To, że nie ma tam miejsc pracy wynika z zupełnie innych przyczyn, a nie z tego, że Fundusz Pracy ma charakter osłonowy i nie prowadzi działań zmierzających do tworzenia miejsc pracy. Tam nie powstają miejsca pracy, bo nie ma odpowiednich dróg, bo nie dotarli tam jeszcze przedsiębiorcy, a to oni tworzą miejsca pracy i bez ich wkładu one nie powstaną. Muszę pani profesor powiedzieć, że sytuację w powiecie gołdapskim znam bardzo dokładnie i wiem, że w latach 90 bezrobocie sięgało tam ponad 40%. W tej chwili Gołdap ma bardzo dobrego burmistrza, pan Mitros jest tam burmistrzem od 1990 roku i do dziś bezrobocie w tym powiecie spadło do 20%. Wiem to dokładnie, bo swego czasu byłam dyrektorem wojewódzkiego urzędu pracy w Suwałkach i ten powiat podlegał mojej gestii. Przeżyłam tam cały problem z bezrobociem popegeerowskim, to ja wtedy zajmowałam się tymi ludźmi. Fenomenem jest natomiast powiat szydłowiecki, który jest tylko 120 km od Warszawy i nie powinien mieć tak wysokiego bezrobocia. Z drugiej strony trzeba mieć świadomość, że w powiecie szydłowieckim wydano najwięcej w województwie mazowieckim pozwoleń na budowę i zarejestrowano najwięcej nowych samochodów – to też jest jakiś sygnał. Myślę, że w ramach tego programu pilotażowego będziemy dawali długotrwale bezrobotnych pod opiekę firm prywatnych. Chcemy też skierować do powiatu szydłowieckiego naszych analityków rynku pracy, bo to jest bardzo nietypowa sytuacja, chcemy wiedzieć, co się tam dzieje.

Chcę też powiedzieć, że cały czas, tak jak pan przewodniczący powiedział, są rozbieżności między danymi Eurostatu, a polskimi danymi na temat naszego bezrobocia rejestrowanego. W województwie warmińsko-mazurskim, które od wielu lat jest na pierwszym miejscu naszych statystyk, ta rozbieżność sięga prawie 10 punktów, według Eurostatu wynosi ono 10%, a według nas ok. 20%. To świadczy tylko o rozmiarach szarej strefy i o liczbie osób, które są zainteresowane innymi działaniami, które z dobrą intencją zostały włożone w urzędy pracy, a nie przyniosły takich efektów, jakich oczekiwano. Fakt, że wystarczy, iż osoba dorosła zarejestrująca się w urzędzie pracy nabywa od razu prawa do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych, jest za nią opłacana składka z budżetu państwa, spowodował, że pracownicy urzędów pracy najchętniej otworzyliby okienka tylko dla tych, którzy chcą się zarejestrować dla składki zdrowotnej. Niestety, tak nie mogą zrobić, bo byłoby to wbrew konstytucji. Gdyby jednak tak zrobili, to okazałoby się, że byłyby powiatowe urzędy pracy, w których tych bezrobotnych byłoby o 50% mniej. W związku z tym mamy sytuacje, że dużych ofert pracy nie możemy zrealizować, bo brakuje chętnych, nawet na terenie trzech powiatów. Na przykład zapotrzebowanie na 100 pracowników realizowane jest „na siłę" ludźmi z 3-4 powiatów, bo w jednym, mimo kilkutysięcznego bezrobocia i niezbyt dużych wymogów tej oferty, nie możemy znaleźć chętnych do pracy.

Sytuacja jest różna na różnych terenach. To wynika z cech strukturalnych naszego bezrobocia, co nie znaczy, że rząd nie podejmuje działań, żeby to zmienić. Jak państwo wiecie, teraz poszerzamy jeszcze gamę ofert kierowanych na rynek pracy. Chcemy, na wzór angielski, najtrudniejsze grupy bezrobotnych przekazywać do zagospodarowa-

nia i pracy, jakby *coatches* pracowali z nimi. W ramach programu pilotażowego chcemy zobaczyć, jaki to przyniesie efekt, w jaki sposób finansować tego typu działania, bo to jest bardzo ważna sprawa. Trzeba też pamiętać, że nasza ustawa zawiera szereg instrumentów, całe spectrum instrumentów i chodzi tylko o to, żeby były one dobrze wykorzystywane. Natomiast nie zawsze urzędy pracy, które muszą wystawiać ponad 6 mln zaświadczeń rocznie i obsługiwać bardzo liczną grupę tych, którzy rejestrują się tylko ze względu na składki zdrowotne, są w stanie wszystkim zająć się indywidualnie, choć od wielu lat preferujemy to i mówimy, że mają pracować indywidualnie z bezrobotnymi. Chcę powiedzieć, że w Niemczech pracowników publicznych zajmujących się zatrudnieniem jest ponad 100 tys., a w Polsce 21 tys., stąd różnica w skali zajmowania się indywidualnie bezrobotnymi.

Uważam jednak, że nasze służby zatrudnienia są bardzo sprawną administracją, w większości, bo są oczywiście przypadki mniej sprawnej administracji, tak jak wszędzie. Jest to 340 powiatowych urzędów pracy oraz 16 wojewódzkich i nie wszędzie jest idealnie, ale w przeważającej większości jest nieźle. Mamy także urzędy, należące do jednych z najlepszych nie tylko w Polsce, na przykład urząd pracy w Gdańsku, który jest wiodącym urzędem pracy w Polsce. Podobny urząd pracy jest w Szczecinie. W dużych miastach mamy bardzo dobre urzędy pracy, ale ona trochę inaczej pracują. Jest bardzo różnie. Natomiast fakt, że oba fundusze nie muszą już pożyczać żadnych pieniędzy i są samodzielne, to jest bardzo duża sprawa. Najważniejsze jest, że nie muszą się już zadłużać.

Wracając do słynnego art. 4 ustawy o Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, byłego art. 4, z którego kiedyś wspomagaliśmy szeroko pracodawców, a którego powrotu domagają się związki zawodowe. Chcę przypomnieć, że z powodu tego artykułu do dzisiaj nie możemy ściągnąć należności, które jest w tej chwili 4.500.000 tys. Ciągle musimy umarzać kolejne sumy, które są nie do ściągnięcia, ostatnio 200.000 tys.. Ten artykuł był główną przyczyną – powiem wprost – bankructwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych pod koniec lat 90. To nie było dobre rozwiązanie, a teraz mamy jeszcze przepisy o pomocy publicznej i już nie można kierować środków bezpośrednio do przedsiębiorców, trzeba szukać innych rozwiązań. Kryzys pokazał, że najlepiej sprawdziły się rozwiązania dotyczące elastycznego czasu pracy. Pan premier zapowiedział, że wprowadzimy takie rozwiązania na trwałe do Kodeksu pracy. Propozycja takiej ustawy już została złożona Komisji Trójstronnej i prace nad nią trwają.

Kolejna sprawa. Pani profesor, nie wiem, o których środkach pani mówiła, w której pozycji są środki, które wspierają migrację Polaków za granicę do pracy?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mówiłam o środkach, zaraz pani znajdę, które wspierają osoby, które migrują do Polski.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

To są inne sprawy. Z racji tego, że jesteśmy krajem demokratycznym, przyjmujemy uchodźców.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Strona 28, ta część, która dotyczy pracy. 175.281 tys., to są środki na działania w obszarze pomocy i integracji zawodowej osób migrujących do Polski. Ponieważ pan premier mówi stale o tym, że będzie wspierał powrót Polaków z emigracji zarobkowej, to chciałam zapytać panią, czy ma pani jakieś środki, które wspierałyby powrót osób, które z różnych powodów powinny wrócić do Polski wcześniej niż wówczas, kiedy naprawdę ulegną całkowitej degradacji będąc za granicą, nie mając tam pracy, pobierając zasiłki, znajdując się rzeczywiście w bardzo trudnej sytuacji – widziałam to w wielu krajach,. Czy ten problem w ogóle pani dostrzega, jako ważny?

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

To są środki, które są finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego z wkładem polskim. Prowadzimy specjalny portal. Kiedyś były powroty skierowane do tych, którzy chcieli wrócić do Polski i ten portal nadal jest utrzymywany. Ale generalnie uważamy, że jednym z największych osiągnięć integracji europejskiej Polski z Unią jest to, że jest swoboda przepływu osób. Całą Europę mamy otwartą. Należę do pokolenia, które za nie-

legalną pracę w Niemczech dostawało niedźwiadki i zakaz przyjazdu do tego państwa, co nie znaczy, że nie pracowaliśmy wtedy za granicą nielegalnie. Natomiast pokolenia obecne mają swobodę poruszania się po całej Unii Europejskiej i również przemieszczania się za pracą. Uważam, że jest to wielka swoboda i jest to bardzo cenne – sami nasi obywatele podkreślają to jako duży plus. Nie możemy tworzyć żadnych barier tego typu działaniom. Nie ma też dobrych mechanizmów liczenia, ile osób wyjechało. Co roku, wspólnie z ambasadami robimy próbę prognozy tych wielkości na podstawie szacunku, ale to jest bardzo trudno uchwytne, bo jest bardzo duży ruch w tym zakresie. Chcę państwu powiedzieć, że przemieszczają się nie tylko ludzie z Polski i wszystkich nowych krajów członkowskich, bo w tej chwili również Hiszpanie i Grecy patrzą na Europę Północną, w tym na Polskę, i zamierzają u nas szukać zatrudnienia. Ta swoboda przepływu i równe prawa dla wszystkich obywateli Unii Europejskiej, ze wszystkich państw członkowskich, równe traktowanie w dostępie do różnych rzeczy, to jest cenne, o to nam chodziło, a decyzję o emigracji każdy podejmuje indywidualne. Nie mamy wpływu na to, jakie decyzje ludzie podejmują.

Myślę, że podstawowym czynnikiem, który determinuje ruchy migrujące, są różnice ekonomiczne, które powodują przemieszczanie się naszych obywateli i obywali innych państw w poszukiwaniu lepszego wynagrodzenia za swoją pracę. To się zmienić wówczas, gdy u nas na tyle się poprawi, że wszyscy będą wracać. Ci nasi w dużej liczbie nie wracali nawet w czasach kryzysu.

Chcę państwu powiedzieć, że na spotkaniu z kolegami z Wielkiej Brytanii tamtejszy wiceminister pracy mówił, że zrobili analizę i okazywało się, że w czasie pierwszego kryzysu zwalniano u nich Anglików a nie zwalniano Polaków, bo okazywali się być cenniejszymi pracownikami dla pracodawców. W tej chwili wielu z nich jest już menedżerami średniego szczebla i kieruje pracą rodowitych Brytyjczyków. Odnaleźli się na nowym rynku pracy i dobrze sobie radzą. Oczywiście, tak jak wszędzie, są też tacy, którzy sobie nie radzą. Jest to normalne i naturalne, że nie wszyscy poradzili sobie bardzo dobrze. Z tymi my mamy problemy. W Europie bardzo mocno dyskutuje się w tej chwili na temat drugiej migracji socjalnej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani minister, bardzo proszę, żebyśmy trzymali się projektu budżetu, bo wchodzimy w obszary bardzo ciekawe, ale niezwiązane z dzisiejszym tematem.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Rzeczywiście, za daleko poszłam w inną tematykę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, pani minister, że pani poseł Hrynkiewicz wywołała tak ważny temat, że być może powinien on być tematem osobnego posiedzenia Komisji i osobnej dyskusji. Przepływy migracyjne, to jest dziś wielki proces, który dotyczy wielu naszych obywateli. Powinniśmy odrębnie o tym podyskutować. Teraz skupmy się na projekcie budżetu i kwestiach budżetowych. Czy jeszcze pani minister?

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Chcę jeszcze dwie rzeczy dodać. Nie wiem, co pani poseł ma do zarzucenia ochotniczym hufcom pracy. Wśród bezrobotnych najmniej mamy zarejestrowanych absolwentów OHP, oni z reguły znajdują zatrudnienie i nie są klientami urzędów pracy. Uważam, że OHP to jest bardzo skuteczne działanie. Dzisiaj miałam pytanie skierowane do resortu pracy, ponieważ rozwiązaniami, jakie mamy w OHP, bardzo są zainteresowani nasi koledzy z Wielkiej Brytanii. Nie mogą sobie poradzić z problemem młodzieży, która przedwcześnie kończy obowiązek szkolny, a my mamy w tej kwestii najlepsze wskaźniki w Europie. Inne państwa pytają nas – jak to robimy?

Natomiast, jeżeli chodzi o działania Centralnego Instytutu Ochrony Pracy , to co roku przy wykonaniu budżetu składamy sprawozdanie z ich realizacji. Jeżeli pani profesor będzie chciała dokładniejszych informacji, to poproszę panią prof. Koradecką, żeby je przedłożyła.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Hrynkiewicz, proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Pani minister, mamy zupełnie różne poglądy dotyczące tego, że z Polski wyemigrowało, według różnych obliczeń 2,2-2,5 mln, GUS raz mówi tak, raz inaczej. W literaturze i w publikacjach pojawiają się także szacunki mówiące o 3,0 mln. Można powiedzieć, że są to ogromne straty ludnościowe. Wysłuchałam pani zdania, dziękuję, że pani je wygłosiła, ale znam zdanie polskiego rządu na ten temat. Podkreślam, jako wiceprzewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, że całkowicie się z pani zdaniem nie zgadzam. Nie znalazłam w tym projekcie budżetu żadnych środków na to, aby chociaż tych Polaków z emigracji socjalnej, którym się nie powiodło za granicą, w jakiś sposób do Polski sprowadzić. Oni bardzo często znajdują się w trudnej sytuacji.

Natomiast, jeśli chodzi o OHP, to ja mam swoje badania i doświadczenia, ale to nie jest miejsce, żeby o nich mówić. Chcę jednak zapytać panią – jak pani w ogóle ocenia efektywność działania OHP, jako tej formy, która ma przygotowywać do zatrudnienia osoby, które należą do kategorii tzw. odpadu szkolnego? Nie wiem, czy państwo już sięgnęliście po wyniki ostatniego spisu powszechnego, żeby się zorientować?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam bardzo pani poseł, ale naprawdę skoncentrujmy się na projekcie budżetu.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Dobrze. Tylko o tym mówię. Byłabym bardzo zobowiązana, gdybyście państwo przedstawili takie analizy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, że również między posłami PiS jest w tej kwestii rozbieżność, bo np. pan przewodniczący Szwed wysoko ocenia funkcjonowanie ochotniczych hufców pracy. Do tej pory na posiedzeniach tej Komisji wielokrotnie słyszeliśmy z jego ust pozytywne opinie na ten temat. Oczywiście, ma pani pełne prawo do odmiennej oceny sytuacji, ale może w innym trybie i przy innej okazji. Dzisiaj rozmawiajmy o projekcie budżetu.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Poprosiłam tylko przy tej okazji, ponieważ nakłady są duże, aby pani minister zechciała – może tylko mnie, bo mnie to interesuje – przedstawić analizy dotyczące efektywności działania ochotniczych hufców pracy w trochę szerszym ujęciu niż tylko to, co tam bezpośrednio robią.

Ostatnia sprawa, nie interesuje mnie szczegółowo działalność Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, bo wiem, co ten instytut robi i cenię to. Chodzi mi tylko o wysokość nakładów – 21.000 tys. na poprawę warunków pracy. Chcę prosić, bo zapis w tym projekcie jest bardzo ogólny, żeby zechciała pani wymienić szczegóły, też może nie teraz, może w oddzielnym piśmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Taka prośba do pani minister, żeby na piśmie precyzyjnie wyjaśnić, na co będą przeznaczone te pieniądze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Mam przedłożyć na piśmie trzy informacje, tak sobie zapisałam. Czy dobrze rozumiem, czy jeszcze będzie w tej sprawie pismo Komisji?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie będzie pisma, jest informacja, jest prośba do pani minister i myślę, że wystarczy, że tu na posiedzeniu zaprotokołowany został taki wniosek. Pan poseł Szwed, który jest w Radzie Ochrony Pracy mówi, że to jest bardzo obszerne opracowanie, które pokazuje te zadania.

Pani poseł Bartuś jeszcze się zgłasza, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister. Chciałam się odnieść do słów dotyczących funkcjonowania urzędów pracy i mam pytanie z tym związane. Pani mówiła, że powinno być oddzielne okienko dla tych, którzy się rejestrują tylko po to, żeby mieć opłaconą składkę zdrowotną. Czy państwo analizowaliście, dlaczego taka sytuacja istnieje? Ja wiem dlaczego tak jest, bo na moim terenie bardzo wiele osób nie jest faktycznie bezrobotnych, pracują w szarej czy czarnej strefie, bo pracodawca legalnie ich nie zatrudni. Jedyna możliwość, którą mają, to zarejestrować się, żeby przynajmniej mieć opiekę zdrowotną. Moje pytanie zmierza w tym kierunku, bo to, że szara strefa jest w Polsce bardzo duża powoduje nie tylko to, że nie ma wpływów do budżetu państwa, że miliony a może nawet miliardy traci Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ale także to, że jest zachwianie konkurencyjności pewnych firm. Państwo polskie zachęca pracodawców do omijania prawa.

Czy państwo w związku z tym przewidujecie jakieś dodatkowe środki i wzmożenie kontroli? Czy państwo zwracacie uwagę, że z tym zjawiskiem należy bardziej zdecydowanie walczyć niż do tej pory? Wiemy, że przepisy, które mamy, raczej sprzyjają takim możliwościom.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, mam taką prośbę i propozycję, mamy deklarację pana ministra Jacka Męciny, że na jednym z najbliższych posiedzeń przedstawi kompleksowo sytuację na rynku pracy, w tym również funkcjonowanie urzędów pracy. Myślę, że wtedy będziemy dyskutowali o tym problemie, który pani w tej chwili zgłasza. Natomiast teraz chciałbym, żebyśmy rozstrzygnęli…

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, chciałam zapytać, czy w budżecie ten problem został dostrzeżony, bo bez pieniędzy nic się nie zrobi. To jest duże zadanie dla Państwowej Inspekcji Pracy, na która nakłada się nowe zadania, a nie daje na nie środków.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dobrze, do pani minister, czy jest to jakoś konkretnie…

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Nie wiem, o jakie nowe zadania chodzi pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dobrze. Powiem inaczej, chodzi o różne zadania administracyjne, których nie ma możliwości wykonywać, np. zadania związane z walką z szarą strefą, z nielegalnym zatrudnianiem. Jeżeli mówimy o prawach pracowniczych, te prawa są coraz bardziej naruszane, nie tylko tych pracowników, którzy mają zatrudnienie, ale przede wszystkim tych, którzy nigdzie nie są wykazani. Była już o tym mowa, że ani w trakcie pracy, ani po wypadku, nie mają oni żadnych praw.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani minister, pan przewodniczący Szwed coś proponuje w tej kwestii.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Kwestia jest od wielu lat znana, dotyczy przeniesienia płatności składek zdrowotnych za osoby bezrobotne. Obecnie nie możemy tego rozwiązać. Rząd nie rozwiązuje tej sprawy i w tym budżecie tego nie ma, czyli będzie po staremu, w dalszym ciągu urzędy pracy będą tę składkę odprowadzać.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani minister wspominała, że trwają nad tym prace, a wiemy, jak to jest skomplikowane, jak kolejne próby nie przyniosły efektów.

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy przeszli do zaopiniowania tego bloku i zgodnie z rekomendacjami pana posła Stanisława Szweda ocenili pozytywnie część budżetową 31 – Praca. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Sprzeciwu nie słyszę. Część budżetowa 31 – Praca, otrzymuje ocenę pozytywną.

Plan finansowy Funduszu Pracy pan poseł Szwed proponuje ocenić negatywnie, a zatem przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywną oceną Planu finansowego Funduszu Pracy? Kto jest przeciw? Proszę o wyraźne podniesienie ręki, aby liczący sekretarz nie miał wątpliwości. Kto z państwa wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

19 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

19 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Pan poseł Stanisław Szwed podpowiada, że to zawsze mobilizuje. Pan poseł Szwed jest konsekwentny w mobilizowaniu nas i Komisji.

Jeszcze raz stwierdzam, że przy 19 głosach za, 6 przeciw i braku wstrzymujących się, Komisja pozytywnie opiniuje Plan finansowy Funduszu Pracy.

Punkt 4 – Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, także rekomendacja negatywna, a zatem głosujemy.

Kto jest za pozytywną oceną Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych? Kto jest przeciwny pozytywnej ocenie Planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

19 głosów za, 6 przeciw.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Podobnie, jak przy wcześniejszym, 19 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Opiniujemy pozytywnie.

Program wieloletni „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy" – II etap. Pan poseł koreferent proponuje ocenić pozytywnie. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Pozytywnie opiniujemy ten program.

Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, także jest rekomendacja pozytywna. Czy jest sprzeciw wobec tej rekomendacji? Nie słyszę. Pozytywnie zaopiniowaliśmy również to i cały blok 2.

Szanowni państwo, proponuję, byśmy teraz nieco zmienili kolejność, albowiem koreferent bloku 3, czyli zabezpieczeń społecznym, rezerw celowych i środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, pan poseł Tadeusz Tomaszewski musiał wyjść w związku z innymi obowiązkami. Proponuję przejść teraz do bloku 4. Chciałbym się tylko upewnić, czy są przedstawiciele Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych? Są. Proponuję, aby zrobić teraz blok 4, a blok 3 rozpatrzymy, gdy powróci pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

W bloku 4 mamy część budżetową 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz część budżetową 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 30. Bardzo proszę przedstawiciela Urzędu ds. Kombatantów.

Dyrektor Generalny w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Andrzej Bida:

Projekt budżetu urzędu na rok 2013 w zakresie dochodów i wydatków przedstawia się następująco: dochody urzędu w dziale 750 zostały zaplanowane w wysokości 1000 zł z tytułu prowizji od składek społecznych. Limit wydatków dla urzędu został określony w wysokości 29.877 tys. zł, to jest o 11 tys. zł więcej niż w roku bieżącym. Wydatki skalkulowano w 5 działach, w dziale 750 – Administracja publiczna, zaplanowano kwotę w wysokości 14.477 tys. zł, co stanowi 100,1% w stosunku do roku 2012. Głównymi wydatkami będą wynagrodzenia z pochodnymi. Minimalny wzrost o 9000 zł wynika z podstawy naliczenia dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Urząd, oprócz wydatków na wynagrodzenia i pochodne, planuje wydatki rzeczowe, które stanowią 25% wydatków ogółem. W ramach tych wydatków zaplanowano 100.000 zł na wydatki majątkowe, czyli kwota została ustalona na poziomie roku 2012. Omówię inne główne wydatki. Budżet jest bardzo podobny do budżetu roku bieżącego. W dziale 853 – Pozostałe zadania

w zakresie polityki społecznej, Urząd zaplanował wydatki z przeznaczeniem na finansowanie zadań wynikających z ustawy o kombatantach w kwocie 14.385 tys. zł, co stanowi 100% wydatków z roku 2012.

Jednym z podstawowych zadań Urzędu jest udzielanie pomocy pieniężnej kombatantom i innym osobom uprawnionym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Na powyższe zadania zaplanowano środki w wysokości 10.650 tys. zł. z czego 1000 tys. zł przeznaczony będzie w formie dotacji celowej dla Związku Inwalidów Wojennych RP. Do dyspozycji kierownika Urzędu pozostawiono środki w wysokości 9650 tys. zł. Na opłaty pocztowe od przekazywanej pomocy pieniężnej zaplanowano kwotę w wysokości 200.000 zł. Ponadto w dziale 853 Urząd zaplanował wydatki na finansowanie zadań z zakresu upamiętniania i popularyzowania tradycji walk o niepodległość i suwerenność w wysokości 3535 tys. zł, co stanowi 100% w stosunku do roku 2012.

Ze środków przeznaczonych na upamiętnianie i popularyzowanie tradycji walk o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej planuje się sfinansowanie ważnych uroczystości rocznicowych w kraju i za granicą, organizowanych przez Urząd i stowarzyszenia kombatanckie. W ramach zaplanowanych środków Urząd przewiduje sfinansowanie wydatków związanych przede wszystkim z przewozem uczestników uroczystości, zakwaterowaniem i wyżywieniem, ubezpieczeniem uczestników, zabezpieczeniem medycznym, wykonaniem materiałów identyfikacyjnych, zakupem wieńców itp. Pragnę podkreślić, że staramy się, żeby kombatanci uczestniczyli w tych uroczystościach, a średnia ich wieku wynosi w tej chwili w Polsce 89 lat. Ten fakt zwiększa nakłady związane z koniecznością zapewniania im opiekunów i opieki medycznej.

W dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, Urząd zaplanował wydatki ponoszone poprzez dotacje celowe na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe oraz inne podmioty, w tym jednostki niezaliczane do sektora finansów publicznych, w kwocie 1000 tys. zł, co stanowi 100% w stosunku do bieżącego roku. Środki z dotacji celowej będą przyznawane zleceniobiorcom, w ramach otwartych konkursów ofert na podstawie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie, na realizację zadań upamiętniających i upowszechniających tradycje walk o wolność i suwerenność RP. Zadania te będą realizowane głównie przez fundacje, stowarzyszenia i związki kombatanckie.

W części 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 30, zostały zarezerwowane środki na realizację ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie dyrektorze, mamy te szczegóły na piśmie. Myślę, że powinien się pan skoncentrować na tym, co najważniejsze.

Dyrektor Generalny w UdSKiOR Andrzej Bida:

To jedna z rzeczy, którą…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, ale miałem wrażenie, że słyszymy dokładnie to, co mamy w formie pisemnej.

Dyrektor Generalny w UdSKiOR Andrzej Bida:

…w kwocie 8000 tys. zł, to jest na poziomie roku 2012. Urząd chciałby zwrócić państwa uwagę na to, że biorąc pod uwagę wypłacaną przez Urząd liczbę świadczeń w latach 2009-2012, przy realizacji tej ustawy wydano łącznie kwotę 3350 tys. zł. Naszym zdaniem, zaplanowana na 2013 rok kwota 8000 tys. zł może być znacznie zawyżona. Urząd uważa, że w tej rezerwie celowej wystarczy 2000 tys. zł na realizację ustawy. Gdybyście państwo rozważyli, co zrobić z zaoszczędzoną kwotą, to sugerowalibyśmy, żeby skierować ją na pomoc pieniężną dla kombatantów i organizację uroczystości.

Uprzedzając pytanie o PFRON chcę poinformować, że rząd nie płaci aktualnie kar w związku z niezatrudnianiem osób niepełnosprawnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Znakomicie. To budzi uznanie, że państwo w takim urzędzie też potraficie być dobrym przykładem i pokazywać, że urząd, jeżeli dokłada starań, potrafi ten ustawowy wymóg wypełnić.

Pan poseł Marek Plura, wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków.

Poseł Marek Plura (PO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Jak usłyszeliśmy przed chwilą, budżet planowany na rok przyszły w zakresie działań Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych jest analogiczny z tym, który jest realizowany w roku bieżącym, dlatego też możemy ze spokojem przyjąć propozycję wniosku o pozytywne jego zaopiniowanie. Realizacja bieżącego, bardzo podobnego budżetu, pozwalały ze spokojem patrzeć na wykonanie zadań powierzonych temu urzędowi. Przychylam się także do wniosku przedstawicieli urzędu, co do możliwości dokonania pewnych przesunięć wewnątrz tego planu budżetowego. Myślę, że powinien ten wniosek znaleźć swoją formalną wersję ujętą w kanony postępowania z poprawkami budżetowymi w czasie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Też myślę, że taka procedura byłaby najstosowniejsza, bo, jak wiemy, wprowadzanie takich przesunięć jest obwarowane bardzo surowymi rygorami procedury budżetowej. Dlatego myślę, że w takim trybie, jaki zaproponował pan poseł Marek Plura, będzie to najbardziej zgodne z tą procedurą, i niebudzące wątpliwości.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji w zakresie budżetu Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz części budżetowej 83 – rezerwy celowe w zakresie poz. 30? Nie słyszę. Komisja opiniuje pozytywnie obie części budżetowe.

Bardzo dziękujemy przedstawicielom Urzędu i przechodzimy do kolejnych bloków. Proponuję dwa kolejne bloki, mianowicie blok 5 – części 12, 14, czyli część budżetowa 63 – Rodzina, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 28, pkt 14 – program wieloletni „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie", a następnie w bloku 6 – części 15, 16 i 17. Część 15, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów w zakresie działów 852 – pomoc społeczna, 853 – pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, część 16, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 25, 27, 34, 38, 53 i 58 oraz pkt 17 – program wieloletni „Pomoc państwa w zakresie dożywiania".

Bardzo proszę panią minister i pana dyrektora o przedstawienie danych w tym zakresie.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Pan dyrektor Piotr Śliwonik, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę panie dyrektorze.

Dyrektor Biura Budżetu i Finansów MPiPS Piotr Śliwonik:

Część budżetowa 63 – Rodzina. W zakresie dochodów planuje się osiągnąć 3000 zł, które pochodzić będą z tytułu zwrotu niewykorzystanych dotacji w ramach programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej. Jeżeli chodzi o wydatki, to dla części 63 limit określony został na poziomie 13.626 tys. zł. Dominującą pozycję w planie wydatków stanowią wydatki na realizację resortowego programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej – 7800 tys. zł. Pozostała kwota, czyli 5800 tys. zł, przeznaczona zostanie na sfinansowanie kosztów funkcjonowania urzędu ministra pracy i polityki społecznej. Przewidujemy ponadto udzielenie dotacji w wysokości 300.000 zł z przeznaczeniem na zadania związane z wyrównywaniem szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w tej części, to wynosi ono 44 etaty, a wydatki na wynagrodzenia stanowią kwotę 3055 tys. zł.

Kolejny punkt, to rezerwa celowa z poz. 28 – Środki na finansowanie i dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Kwota planowana w tej pozycji wynosi 3376 tys. zł i jest na tym samym poziomie, co w roku bieżącym. Z tego środki w wysokości 376.000 zł zostaną przeznaczone na uzupełnienie dotacji celowych na finansowanie zadań realizowanych przez powiaty, czyli tworzenie i prowadzenie specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie oraz realizację programów korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie. Pozostała kwota będzie przeniesiona, na wniosek ministra pracy i polityki społecznej,

do planu finansowego w części 44 – Zabezpieczenie społeczne, i zostanie przeznaczona na realizację programu osłonowego.

Punkt 14, który wiąże się również z punktem 13, jest to program wieloletni pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie". Program jest realizowany zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 162/2006 r. Jest on realizowany od roku 2006, a zakończy się w roku 2016. Jego całkowity planowany koszt wyniesie 133.000 tys. zł, z tego w roku 2013 planuje się wydać 16.400 tys.

W budżetach wojewodów ujęta została kwota 16.024 tys. zł. Natomiast w rezerwie celowej, tak jak już wspominałem, kwota 376.000 zł. W stosunku do 2012 roku poziom wydatków pozostaje na niezmienionej wysokości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę o wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków panią poseł Joannę Kluzik-Rostkowską.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Tak naprawdę, jeżeli rozmawiamy o punktach 12, 13, 14, to wszystkie one oscylują wokół tych pieniędzy, które wydaliśmy w roku 2012. W związku z tym uważam, że nie ma się nad czym rozwodzić, bo są to wszystko sprawy doskonale nam znane, tylko powielone na rok 2013. Wnioskuję o pozytywne zaopiniowanie tych części.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To proszę też od razu kolejny blok. Potem będzie dyskusja, bo są to sprawy, które się ściśle ze sobą wiążą. Będziemy dyskutować całościowo .

Dyrektor biura MPiPS Piotr Śliwonik:

Dobrze. Pkt 15, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów i dział 852 – Pomoc społeczna. Plan dochodów na rok 2013 stanowi kwotę 184.000 tys. zł. Zaplanowane dochody uwzględniają w szczególności odpłatność osób korzystających z usług świadczonych w środowiskowych domach pomocy społecznej, odpłatności za specjalistyczne usługi opiekuńcze, zwroty należności z tytułu wypłaconych świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego wraz z odsetkami i zwroty należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych wraz z odsetkami. W zakresie wydatków zaplanowano w dziale 852 kwotę 12.805.000 tys. zł, z tego na świadczenia rodzinne i z Funduszu Alimentacyjnego przeznaczona zostanie kwota 9.600.000 tys. zł. Na zadania z zakresu pomocy społecznej planuje się kwotę 3.183.000 tys. zł . Kwotę niecałych 22.000 tys. zł planuje się przeznaczyć na wspieranie rodziny i pieczy zastępczej.

Powyższe środki w większości stanowić będą dotacje celowe dla gmin z przeznaczeniem na udzielanie pomocy repatriantom, prowadzenie środowiskowych domów samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego. Jeżeli chodzi o powiaty, to planuje się przeznaczyć środki na finansowanie pobytu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinach zastępczych dzieciom cudzoziemców, prowadzenie ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, finansowanie zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jeżeli chodzi o samorząd województwa, to środki planuje się przeznaczać na realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego w zakresie koordynacji systemów. To chyba tyle.

Jeżeli chodzi o dział 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, to mamy dwa wydatki. Po pierwsze, planujemy przeznaczyć środki na działalność zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Ponadto zaplanowana jest kwota dla wojewódzkich komisji do spraw służby zastępczej. Jeżeli chodzi o zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, jest to kwota 78.000 tys. zł. Jeżeli chodzi o koszty wojewódzkich komisji do spraw służby zastępczej, jest to kwota 195.000 zł.

Punkt 16 –Rezerwy celowe. W tym punkcie mamy do omówienia 6 rezerw celowych z poz. 25, 27, 34, 38, 53, 58. W poz. 25 ujęta jest kwota 772.000 tys. zł na uzupełnienie tego, co jest w budżetach wojewodów, czyli na uzupełnienie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej. W poz. 27 ujęta jest kwota 200.000 tys. zł i jest to również kwota

uzupełniająca budżety wojewodów. W budżetach wojewodów, dla przypomnienia, została ujęta kwota 350.000 tys.zł, czyli realizacja programu w całości zamknie się kwotą 550.000 tys. Poz. 34 – zaplanowano w niej 801.000 tys. na uzupełnienie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego. Poz. 38 – również uzupełnienie dotacji dla budżetu wojewodów, kwota ujęta w tej pozycji to 3890 tys. zł. Cel realizacji zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Poz. 53, kwota zaplanowana 62.500 tys. zł. Planuje się w ramach tej kwoty finansować lub dofinansowywać zadania wynikające z ustawy o wspieraniu rodziny i systemu pieczy zastępczej. Kolejna poz. 58 – kwota zaplanowana 101.000 tys. zostanie przeznaczona na finansowanie lub dofinansowanie zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3.

Przechodzę do pkt 17, który odnosi się do programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Program jest realizowany zgodnie z ustawą z dnia 29 grudnia 2005 r. Program zakłada wsparcie gmin w wypełnianiu zadań o własnym charakterze, obowiązkowym w zakresie dożywania dzieci oraz zapewnienia posiłku osobom go pozbawionym. Program jest przyjęty na lata 2010-2013, przy całkowitym koszcie na poziomie 3.100.000 tys. zł, z tego na realizację w 2013 przeznaczono 550.000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę panią poseł Kluzik-Rostkowską.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Proszę państwa, w tej kwestii sytuacja wygląda bardzo podobnie, czyli mamy do czynienia z kontynuacją tego, czym zajmowało się Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wcześniej. Jedne sprawy są dawne, mówię tutaj o pomocy społecznej. Mamy też zadania w miarę nowe, na przykład wynikające z ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3. Myślę, że w przyszłym roku będziemy rozmawiać o kolejnych, bo zakończy się np. wieloletni program pomocy państwa w zakresie dożywiania. Na razie jest jeszcze jego kontynuacja. Proponuję pozytywne zaopiniowanie tych punktów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję i otwieram dyskusję w zakresie obu bloków przedstawionych przed chwilą. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie ma chętnych. Przystępujemy do opiniowania.

W bloku 5 pkt 12 – część budżetowa 63, propozycja pozytywnej oceny, pozytywnej rekomendacji. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Pozytywnie rekomendujemy część budżetową 63 – Rodzina.

Część 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 28, propozycja pozytywnej oceny. Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 14 – program wieloletni „Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie". Propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 15, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów 852 – Pomoc społeczna, 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej. Propozycja oceny pozytywnej. Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 16, część 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 25, 27, 34, 38, 53 i 58. Propozycja pozytywnej oceny. Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 17, program wieloletni „Pomoc państwa w zakresie dożywiania". Propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

„Przechodzimy do kolejnego bloku. Proponuję kontynuować, bo nie ma jeszcze pana posła Tomaszewskiego, a więc nie możemy wrócić do tej części, której on jest koreferentem, czyli bloku 3 pkt 7-9.

Blok 7 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W pkt 18 część budżetowa 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pkt 19 – Plan finansowy Funduszu Administracyjnego KRUS, pkt 20 – Plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS i 21 – Plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS.

Bardzo proszę prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pana Artura Brzóskę o przedstawienie projektu budżetu w tym zakresie. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W części 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w 2013 r. zaplanowano kwotę dotacji w wysokości 16.530.548 tys. zł. Planowana kwota dotacji obejmuje następujące wydatki: dział 753 – obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w kwocie 16.486.763 tys. zł z przeznaczeniem m.in. na Fundusz Emerytalno-Rentowy w wysokości 15.875.205 tys., Fundusz Prewencji i Rehabilitacji 274.000 zł i świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty KRUS w wysokości 611.284 tys. zł – oczywiście łącznie z kosztami obsługi.

W dziale 851 – Ochrona zdrowia, składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego przeznaczono kwotę 19.745 tys. zł.

W dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, na refundację ulg dla inwalidów wojennych i wojskowych z tytułu ubezpieczenia OC i AC – 30.000zł.

Dział 752 – Obrona narodowa i pozostałe wydatki obronne kwota 10.000 zł.

Do planu na 2013 r. Funduszu Emerytalno-Rentowego przyjęto następujące założenia. Po pierwsze, przeciętna liczba świadczeniobiorców wyniesie 1.262.400 osób i będzie niższa od przewidywanego wykonania w 2012 r. o 25.800 osób, to jest o ok. 2%. Przeciętna miesięczna liczba emerytur wyniesie 1.002.600 i również będzie niższa, tym razem o 21 tys. osób, tj. o 2,1%. Przeciętna miesięczna liczba rent wyniesie 259.800 i również będzie niższa, ale tym razem o 4800 osób, tj. o 1,7%.

Liczbę ubezpieczonych zaplanowaliśmy na poziomie 1471 tys. osób. Jest ona niższa o 0,7% od przewidywanego wykonania w tym roku. Projekt zakłada również wypłatę ok. 60 tys. zasiłków pogrzebowych, z tego po emerytach i rencistach 54.700 i 5300 po czynnych rolnikach. Wskaźnik ściągalności w 2013 r. zaplanowaliśmy na poziomie 99%.

W projekcie planu na 2013 r., uwzględniając oczywiście wskaźnik waloryzacji 104,42%, zaplanowano przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe rolne w wysokości 953,03 zł. Jest ono wyższe niż w 2012 r. o 5,5%. W tym przeciętna wysokość emerytury rolnej w 2013 r. wyniesie 978,08 zł, a przeciętna wysokość renty rolnej 856,39 zł.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę panie prezesie, że gdyby pan te grosze pominął, to będzie to całkiem jasne. Dziękuję.

Prezes KRUS Artur Brzóska:

Przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego w 2013 r. wyniosłą 17.483.530 tys. zł i będą wyższe od przewidywanych w roku 2012 o 2,3%. Na przychody Funduszu składają się następujące pozycje: dotacja uzupełniająca do świadczeń emerytalno-rentowych w kwocie 14.113.871 tys. Jest ona wyższa o 2,5% od przewidywanego wykonania 2012 r. Dotacja celowa na pokrycie składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 1.761.334 tys. zł. Przypis z tytułu składek od rolników w 2013 r. planuje się w wysokości 1.563.325 tys. zł, to jest o 4,6% więcej niż w roku 2012.

Koszty realizacji zadań Funduszu Emerytalno-Rentowego w 2013 r. zaplanowano w wysokości 17.568.232 tys. zł. Przy wyliczaniu wysokości świadczeń, tak jak wcześniej wspominałem, uwzględniono wskaźnik waloryzacji 104,42%.

Podstawowe pozycje kosztów realizacji zadań funduszu to: emerytury rolne w kwocie 11.767.793 tys. zł, tj. wzrost o 3,2%, renty rolne 2.670.331 tys. zł, wzrost o 3,8%. W pozycji pozostałe świadczenia uwzględniono środki w kwocie 662.184 tys. zł na refundację kosztów ZUS. Na zasiłki pogrzebowe rolne przeznaczono kwotę 240.000 tys., to jest na poziomie 2012 r. Odpis na Fundusz Administracyjny w kwocie 466.600 tys. i składki na ubezpieczenie zdrowotne za rolników w kwocie 1.761.334 tys.

Planowane przychody Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w 2013 r. wyniosą 33.173 tys. zł, w tym 32.639 tys. zł, tj. 98,4% przychodów stanowić będzie odpis od Funduszu Składkowego. Dotacja z budżetu państwa wyniesie 274.000 zł. Jest ona mniejsza o 764.000 zł od kwoty z roku 2012. Tutaj można zaobserwować spadek o 73,6%.

Koszty realizacji zadań Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w 2013 r. wyniosą 33.125 tys. zł, i będą niższe o 10% w porównaniu do roku 2012.

Główną pozycję wydatków tego Funduszu, 86,6%, stanowiącą stanowią koszty świadczeń rehabilitacyjnych w kwocie 28.690 tys. Można tu zaobserwować spadek w stosunku

do roku 2012 o 5,1%. Z rehabilitacji leczniczej realizowanej za pośrednictwem KRUS skorzysta ok. 12.014 rolników, tj. o 12,4% mniej niż w roku 2012, oraz ok. 1200 dzieci. Ponadto przewidujemy, że w 2013 r. z rehabilitacji ambulatoryjnej skorzysta ok. 70 rolników.

Planowane wydatki na działalność prewencyjną polegającą na popularyzacji zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym wśród rolników i innych mieszkańców wsi, wyniosą w 2013 roku 2205 tys. zł. W szczegółach, w pozycji wydatki inwestycyjne zaplanowano kwotę 2230 tys., w tym wydatki inwestycyjne i wydatki na zakupy inwestycyjne w kwocie 30.000 zł.

Przychody Funduszu Administracyjnego zaplanowano w 2013 r. w kwocie 599.135 tys. zł, tj. o 3716 tys. zł mniej niż przewidywane wykonanie 2012 r. Podstawową pozycję przychodów Funduszu Administracyjnego, 77,9%, stanowić będzie odpis od Funduszu Emerytalno-Rentowego. W planie przyjęto kwotę odpisu w wysokości 466.600 tys. zł, co stanowi 2,7% planowanych wydatków Funduszu Emerytalno-Rentowego. Odpis od Funduszu Składkowego wyniesie 58.750 tys. zł i będzie niższy o 0,9% niż w roku 2012. Stanowić on będzie 9% planowanych wydatków Funduszu Składkowego.

Koszt realizacji zadań Funduszu Administracyjnego planuje się na poziomie 608.131 tys. i będą one niższe od roku 2012 o 0,5%. Podstawowymi pozycjami kosztów Funduszu są środki na wynagrodzenia w kwocie 287.882 tys. zł. Są one na poziomie z tego roku, nic nie podnosimy, łącznie z wynagrodzeniami bezosobowymi. Planowane zatrudnienie wyniesie 6300 osób, przy średnim wynagrodzeniu 3528 zł. Opłaty pocztowe i usługi bankowe w kwocie 64.901 tys. zł. Tu planujemy spadek o 8,7% w stosunku do roku 2012. Wydatki inwestycyjne i wydatki na zakupy inwestycyjne zaplanowaliśmy w kwocie 23.313 tys. zł, i tutaj można zaobserwować spadek o 30,4%.

Podsumowując można powiedzieć, że projekt budżetu KRUS na 2013 r. charakteryzuje się następującymi tendencjami: liczba ubezpieczonych w systemie ubezpieczenia społecznego wyniesie ok. 1471 tys. rolników i będzie 0,7% niższa od przewidywanego wykonania w roku 2012. Natomiast liczba świadczeniobiorców wyniesie ok. 1.262.400 i będzie o 0,2% niższa niż w roku 2012. Zmniejszenie o ok. 12,4% liczby osób skierowanych na rehabilitację leczniczą realizowaną za pośrednictwem KRUS, czyli o 1761 osób. W 2013 r. zakłada się tę samą, co przewidywaną w wykonaniu 2012 r. liczbę etatów KRUS, tj. 6300 oraz przeciętne wynagrodzenie też na poziomie roku 2012, czyli 3528 zł z dodatkowym wynagrodzeniem. Myślę, że to wszystko.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo panie prezesie. Wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków przedstawi pan poseł Piotr Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Powiem tak, pan prezes przedstawił dość szczegółowo niektóre liczby, nawet dwukrotnie, dokonując podsumowania. Wielkich rewolucji w planach budżetowych w stosunku do ubiegłego roku nie ma. Myślę, że wywiąże się dyskusja, tym bardziej, że kwestie dotyczące KRUS są dość nośne. Myślę, że w dniu dzisiejszym koleżanki i koledzy z Klubu Ruchu Palikota zabiorą głos w dyskusji odnośnie do budżetu KRUS, bo mocno są tym zainteresowani.

Natomiast, co do samej dyskusji, to chciałbym ją rozpocząć, ponieważ widoczny jest dość duży spadek w zakresie środków przeznaczonych na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji. Mam jedno pytanie w tej sprawie. Dlaczego ograniczono dotację do tego Funduszu? Gdyby były one liczone dawnym sposobem, to powinny wynieść 1074 tys., a tutaj mamy 274.000, czyli znacznie mniej. Może, żeby zobrazować istotę funkcjonowania tego funduszu, a przede wszystkim jego zadań, pokuszę się o drugie pytanie. Gdyby pan prezes mógł przedstawić- jakie są koszty skierowania na rehabilitację leczniczą jednej osoby? Proszę również o porównanie tego z kosztami wypłaty świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy w okresie 1 roku. Myślę, że uzyskam odpowiedź na te pytania, jak również szanowna Komisja.

Z mojej strony przedkładam Wysokiej Komisji wniosek o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu budżetu na rok 2013 w omawianych kwestiach.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej dyskusji? Bardzo proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam pytanie do pana prezesa Brzóski – czy to obniżenie Funduszu Prewencji i Rehabilitacji jest uzasadnione? Z tego, co wiem, nie zmniejszyła się wypadkowość w rolnictwie ani stan zdrowia rolników istotnie się nie polepszył. Myślę, że to jest zadanie, które Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powinna wypełniać, być może nawet w znacznie szerszym zakresie niż wypełniała do tej pory. Dlatego że dostęp ludności wiejskiej – wynika to ze statystyk GUS – szczególności w starszych grupach wiekowych, do świadczeń rehabilitacyjnych, jest bardzo ograniczony. Tak samo macie państwo tutaj świadczenia zlecone, które dotyczą w części kombatantów mieszkających na wsi, kombatantów rolników, ale też nierolników. Sądzę, że nie ma uzasadnienia, aby nakłady na prewencję i rehabilitację spadały. Obserwuję działalność KRUS i bardzo cenię to, co państwo robicie, jeśli chodzi o zapobieganie wypadkom w rolnictwie, to jest niezwykle ważna sprawa. Przypuszczam, że zmniejszenie budżetu obejmie to zadanie, które jest szczególnie cenne, a także bardzo efektywne, jeśli chodzi o wydatki, ponieważ zmniejsza istotnie późniejsze nakłady.

Chciałam też zapytać, jak będą kształtowały się zasiłki chorobowe, w jakiej będą wysokości? Myślę, że niewiele osób na tej sali wie, a także wiele osób w ogóle myli różne zagadnienia – jak wysokie będą zasiłki chorobowe wypłacane rolnikom przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i na jakich warunkach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Chciałbym tylko dodać pytanie o zatrudnianie osób niepełnosprawnych, o wypełnianie ustawowego obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych w KRUS?

Bardzo proszę pana prezesa o odniesienie się do tych pytań.

Prezes KRUS Artur Brzóska:

Dziękuję bardzo. Na początku może odniosę się do kwoty świadczeń dotyczących zasiłków chorobowych. W tej chwili wypłacamy 10 zł za jeden dzień. Tak jest od jakiegoś czasu, nie zmieniło się i na razie nie planujemy tego zmieniać. Natomiast, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie dotyczące kosztu rehabilitacji w ciągu roku jednej osoby, to kształtuje się ona na poziomie 1870 zł. Natomiast koszt renty takiej osoby, która na przykład nie zostałaby skierowana na rehabilitację, zdecydowanie się zwiększa, bo wynosiłby 9700 zł rocznie. Mamy dużą dysproporcję na niekorzyść dla budżetu.

Jeżeli natomiast chodzi o środki finansowe przeznaczane na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji, to mogę powiedzieć tyle, że jeżeli chodzi o dotację celową, to mam zestawienie pokazujące, że ona od 1998 r. systematycznie spada. W 1998 r. była to kwota 18.410 tys., 1999 r. – 20.000 tys., później było 21.029 tys., a od 2008 r. mamy spadek, 5000 tys., później 5500 tys., 6000 tys., 1038 tys., a teraz 274 tys. Powiem tak, za bardzo nie mam wpływu na to, bo to jest dotacja celowa, którą otrzymujemy z budżetu. Natomiast odpis od Funduszu składkowego jest w maksymalnej wysokości. Przychylam się do tego, co pani poseł mówiła, że rehabilitacja jest potrzebna, trzeba rehabilitować rolników, bo to jest z korzyścią dla ludzi i dla budżetu.

Odnośnie do zatrudnienia niepełnosprawnych w KRUS. Na dzień dzisiejszy zatrudnionych mamy 203 takie osoby, co stanowi 3,37% ogółu zatrudnionych, jest to tendencja rosnąca. Mogę jeszcze powiedzieć, że w tym roku była przeprowadzona kontrola NIK w tym zakresie i pozytywnie oceniono działania KRUS w kwestii dostosowywania obiektów do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak również w kwestii zatrudniania. Oczywiście będziemy starali się to zmieniać na korzyść, aby jak najwięcej osób niepełnosprawnych znalazło pracę w KRUS.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że ta ostatnia kwestia, o której mówił pan prezes, to jest proces ciągły, który trzeba konsekwentnie realizować, wtedy on ma szansę dawać poprawę tego wskaź-

nika, o którym mówił pan prezes. Jasno wynika, że poprawa następuje, ale ja proszę, żeby do tego dokładać dalsze starania.

Przystępujemy do zaopiniowania bloku 7, czyli części 18–21.

Część budżetowa 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. , zatem tak właśnie opiniujemy.

Część 19, czyli Plan finansowy Funduszu Administracyjnego KRUS, propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Część 20, Plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS, propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

I wreszcie Plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji KRUS, propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Dziękujemy panu prezesowi i jego współpracownikom.

Przechodzimy do kolejnego bloku 8 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pkt 22, część budżetowa 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pkt 23 – Plan finansowy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pkt 24 – Plan finansowy Funduszu Emerytur Pomostowych, pkt 25 – Plan finansowy państwowej osoby prawnej – Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Bardzo proszę panią wiceprezes Boryczko o przedstawienie projektu budżetu w tym zakresie. Proszę.

Wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Mirosława Boryczko:

Bardzo serdecznie dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, zacznę od części budżetowej.

Część budżetowa 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po stronie dochodowej ma zaplanowane 221.000 tys., z czego najważniejszą pozycję stanowią zwroty z tytułu zgromadzonych składek członków OFE przechodzących na wcześniejszą emeryturę lub emeryturę z systemu służb mundurowych. Po stronie wydatkowej kwota jest większa i wynosi 45.492.000 tys. zł. W tej pozycji najważniejsza, jak co roku, jest dotacja dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zaplanowana w kwocie 37.114.000 tys. zł. Pozostałe pozycje są wielokrotnie mniejsze i wynoszą 3.384.000 tys. na zlecone do wypłaty świadczenia finansowane z budżetu państwa. Wydatki na składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe za osoby przebywające na urlopach wychowawczych, pobierające zasiłek macierzyński oraz za nianie wynoszą 2.500.000 tys. zł. To tyle, jeżeli chodzi o część budżetową.

Jeżeli natomiast chodzi o zarządzane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych fundusze, to najważniejszy jest oczywiście Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, w którym przychody na 2013 r. są zaplanowane na poziomie wyższym o 3,1%, co daje przypisu w wysokości blisko 181.000.000 tys. zł, a na poziomie wpływów jest to blisko 180.000.000 tys. zł. Składki na ubezpieczenia społeczne, najważniejsza pozycja wpływów, to 127.500.000 tys. zł. Zakładamy ściągalność składek na ubezpieczenia społeczne na poziomie 99%.

Kolejne przychody, bardzo ważne dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to dotacja z budżetu państwa, która w roku 2013 będzie mniejsza o 7,1% i wyniesie, jak już mówiłam, 37.140.000 tys. zł. Po stronie transferów z budżetu państwa mamy jeszcze refundację z tytułu przekazania składek do otwartych funduszy emerytalnych. W tym roku będzie to 11.300.000 tys. zł. Przy czym należy pamiętać, że od 1 stycznia zakładamy wzrost stopy procentowej składek odprowadzanych do OFE z 2,3% do 2,8%. Ponadto, w planie finansowym FUS zakłada się zasilenie go środkami z Funduszu Rezerwy Demograficznej w kwocie 2.500.000 tys. zł. I już nie po stronie przychodowej, tylko po stronie stanu funduszu, mamy zasilenie pożyczką z budżetu państwa w wysokości 4.800.000 tys. zł.

Najważniejsze koszty Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to oczywiście świadczenia emerytalno-rentowe, które obejmują 165.200.000 tys. zł; odpis na działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 3.430.000 tys. zł. Pozostałe świadczenia, które obejmują zasiłki chorobowe, macierzyńskie, pogrzebowe, świadczenia rehabilitacyjne, to 15.500.000 tys. zł. Zasiłki chorobowe 8.300.000 tys. zł. Zasiłki macierzyńskie 3.800.000 tys. zł.

Jak już mówiłam, stan Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zmieni się w przyszłym roku o pożyczkę, którą planujemy uzyskać z budżetu państwa w wysokości 4.800.000 tys. zł. W związku z tym łączne zobowiązania z tytułu pożyczek z budżetu państwa

wyniosą na koniec roku ok. 21.000.000 tys. zł. Planujemy utrzymanie zaciągniętego kredytu w wysokości 1.500.000 tys. zł, na poziomie zaplanowanym w przewidywanym wykonaniu. Nie zaplanowaliśmy na rok 2013 spłaty pożyczek budżetowi państwa. To tyle, jeżeli chodzi o najważniejsze informacje dotyczące Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dużo mniejszy jest Fundusz Emerytur Pomostowych. Zaplanowano, że jego przychody wzrosną w roku 2013 o 4,3% do kwoty 242.000 tys. zł. Przypis składek zaplanowaliśmy na poziomie 230.000 tys. zł. Koszty Funduszu Emerytur Pomostowych zaplanowane na poziomie 254.000 tys. zł, jak państwo wiecie, zaczynają już przekraczać jego roczne przychody. Tym niemniej, ciągle jeszcze zużywamy w tej chwili środki, które w Funduszu Emerytur Pomostowych są, dlatego nie zakładamy, że potrzebne będzie ich uzupełnianie wcześniej niż w roku 2015.

Fundusz Rezerwy Demograficznej, jak już państwu wspomniałam, zawiera po stronie wydatkowej informację, że najważniejszą pozycją będzie zasilenie Funduszu Emerytalnego kwotą 2.500.000 tys. zł, co nie zmienia faktu, że planujemy jego stan na koniec roku na prawie 18.000.000 tys. zł. Będzie tak dzięki wpływom, które zakładamy na rok 2013 w wysokości 1.500.000 tys. zł przypisu składek i przychodów z zainwestowanych środków w kwocie prawie 800.000 tys. zł. Będą też wpływy z prywatyzacji mienia Skarbu Państwa w kwocie blisko 2.000.000 tys. zł.

Przechodząc do Planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Państwowej Osoby Prawnej zarządzającej wcześniej wymienionymi funduszami chcę powiedzieć, że rok 2013 będzie dla nas nieco trudniejszy. Przychody zaplanowano ogółem w kwocie 4.079.000 tys. zł, tj. o 6,8% mniej od przewidywanego wykonania tego roku. Dominującym źródłem przychodu będzie, jak zawsze, odpis z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zaplanowany w kwocie 3.430.000 tys. zł, tj. niższej o 335.000 tys. zł w stosunku do wysokości odpisu w tym roku.

Koszty działalności bieżącej Zakładu, jak państwo doskonale wiecie, to przede wszystkim koszty wynagrodzeń osobowych, które wyniosą 2.102.000 tys. zł. Drugą wielką pozycję w naszym budżecie stanowią koszty usług obcych, które przekraczają 1.000.000 tys. zł. Dominującą pozycją usług obcych są, jak co roku, koszty usług pocztowych i bankowych zaplanowane na 398.000 tys. zł oraz koszty związane z przetwarzaniem danych, zaplanowane na 385.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne Zakładu, to zaplanowaliśmy je na poziomie 464.000 tys. zł. Są to przede wszystkim zadania związane z rozwojem i rozbudową systemów informatycznych.

Myślę, że warto też zwrócić państwa uwagę na stan środków pieniężnych na koniec roku 2013. Przewidujemy, że aktywa Zakładu wyniosą na koniec roku 242.000 tys. zł, przy jednoczesnych zobowiązaniach w kwocie 586.000 tys. zł. Stan środków pieniężnych zmniejszy się o 611.000 tys. zł w stosunku do prognozowanego na koniec roku 2012. Ok. 370.000 tys. zł, to będą zobowiązania spłacane z tytułu odsetek do otwartych funduszy emerytalnych.

To tyle, jeżeli chodzi o najważniejsze fakty dotyczące Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zarządzanych przez niego funduszy. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo pani prezes. Proszę o wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani prezes dość szczegółowo omówiła plan budżetu. Pozwolicie państwo, że zadam tylko kilka pytań.

Plan finansowy FUS został przygotowany na podstawie wskaźników makroekonomicznych założonych w ustawie budżetowej. Proszę mi powiedzieć – jakie mogą być skutki pogorszenia się sytuacji gospodarczej dla finansów funduszu? Czy FUS jest na to przygotowany? W 2013 roku po raz kolejny przewidziano zasilenie FUS środkami z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Jakie mogą być skutki dalszego uszczuplenia Funduszu Rezerwy Demograficznej? Następnie, w 2013 r. planuje się zmniejszenie odpisu

na ZUS o 335.000 tys. zł. Czy taka zmiana nie wpłynie negatywnie na funkcjonowanie instytucji? Jakie działania podejmuje ZUS w celu ubankowienia świadczeniobiorców? Jakie są z tego korzyści dla ZUS? Czy FUS ponosi koszty rosnących zobowiązań z tytułu pożyczek z budżetu państwa? Czy przewidziana jest ich spłata? Dlaczego FUS zaciąga kredyty? Jakie jest ich wykorzystanie? Jakie koszty ponosi Fundusz z tego tytułu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Chce dopytać o kwotę niewielką w stosunku do proporcji budżetu i wydatków ZUS, ale dla mnie niepokojącą, o wzrost wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Na ile proces zwiększania zatrudniania, zwłaszcza w takiej instytucji, osób niepełnosprawnych jest kontynuowany? Jakie w tym zakresie są przewidywane efekty, bo z 25.300 tys. ta wpłata rośnie do 26.000 tys. zł w przyszłym roku. Jak wyglądają te wskaźniki? Ile osób jest zatrudnionych? Jaki to jest wskaźnik zatrudnienia?

Kto z państwa chciałby wziąć udział w dyskusji lub zadać pytania? Pani poseł Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Chcę zapytać pana ministra, ewentualnie rząd, o inicjatywę w sprawie utrzymania obecnej składki do otwartych funduszy emerytalnych. Ze wszystkich informacji, które są dostępne, czy to w instytucjach kontroli finansów publicznych, czy bezpośrednio innych danych, wynika, że ta efektywność jest bardzo niska. W związku z tym należałoby oczekiwać pewnego logicznego zachowania rządu polegającego na tym, żeby utrzymać niższy poziom przekazywania składki do otwartych funduszy emerytalnych. Takie jest moje pytanie, dlatego że to istotnie obniżyłoby niewątpliwie dotacje, które przekazuje budżet państwa.

Następne moje pytanie – nie wiem, kto będzie chciał na nie odpowiedzieć – dotyczy tej informacji, którą systematycznie publikuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych na swoich stronach internetowych. Korzystam z niej systematycznie. Tam ze zdumieniem możemy stwierdzić, że podstawa składki płaconej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest istotnie niższa i wynosi w tej chwili dwa tysiące sto kilkadziesiąt złotych. Nie mam ze sobą w tej chwili tych danych, ale przeciętne wynagrodzenie w Polsce jest istotnie wyższe. Czy państwo w tym zakresie prowadzicie jakieś analizy, jakieś badania, które pokazywałyby, jaka jest przyczyna tak niskiej podstawy, od której pobiera się składkę na ubezpieczenie społeczne?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby dołączyć do dyskusji? Nie słyszę, bardzo proszę panią prezes.

Wiceprezes ZUS Mirosława Boryczko:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo, po kolei. Jeżeli chodzi o naszą wrażliwość na wskaźniki makroekonomiczne, to rzeczywiście jest tak – sygnalizujemy to państwu co roku – że jesteśmy bardzo wrażliwi przede wszystkim na wielkość funduszu wynagrodzeń, czyli na to, jakie jest zatrudnienie, ale też na to, jakie jest przeciętne wypłacane wynagrodzenie. Rzeczywiście, jeżeli popatrzymy na to, co się dzieje z funduszem wynagrodzeń, to jego wzrost o 1% oznacza dla nas prawie 1.200.000 tys. zł. W zależności od tego, czy wzrost idzie w górę czy w dół, trzeba to sobie przeliczyć. To samo dotyczy wzrostu zatrudnienia. Jeżeli chodzi o kolejny ważny dla nas wskaźnik, czyli wskaźnik waloryzacji, to w tym przypadku 1/10 punktu procentowego oznacza 132.000 tys. zł.

Czy ZUS jest przygotowany na wypadek, gdyby sytuacja finansowa się zmieniła negatywnie? Bezpieczeństwo finansowania Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zapewnia przede wszystkim zróżnicowanie jego źródeł, ponieważ poza tymi, które są sztywne albo są mniej zależne od naszej działalności, czyli bądź to dotacja z budżetu państwa, bądź zależne od bieżącej sytuacji gospodarczej tempo wpływu składek, możemy także finansować się pożyczkami z budżetu państwa i kredytami. W każdym roku jest tak, że dostępne

linie kredytowe i linia pożyczkowa ministra finansów przekraczają nasze rzeczywiste potrzeby. Zawsze mamy „bufor", jeżeli o to chodzi.

Jeżeli popatrzeć na Fundusz Rezerwy Demograficznej, to też chciałabym, żebyście pamiętali, że mimo tego, iż uruchamiamy go od roku 2010, to co roku przybywa jego aktywów. Co roku stan aktywów jest wyższy, np. w roku 2012 zaczęliśmy od niespełna 13.000.000 tys., a planujemy zamknąć rok z kwota przynajmniej 15.000.000 tys. zł, jeżeli wszystko pójdzie dobrze. W roku 2017 ma to być blisko 18.000.000 tys. zł. W roku 2014 także planujemy kolejny przyrost, ale zależeć on będzie od tego, jak zostaną zaplanowane środki na zasilenie Funduszu Emerytalnego. Jeżeli chodzi o przyszłość Funduszu Rezerwy Demograficznej, to jesteśmy spokojni.

Zmniejszenie odpisu na Zakład Ubezpieczeń Społecznych o 335.000 tys., to rzeczywiście jest dla nas duże wyzwanie, jeżeli chodzi o gospodarowanie środkami. Przygotowywaliśmy się do tego już od dłuższego czasu, dokonując różnego rodzaju oszczędności. Jeżeli państwo popatrzycie na naszą ostatnią działalność, to np. obniżyliśmy koszty dostarczania przelewów bankowych, przelewania świadczeń na rachunki bankowe; dzięki przetargowi obniżyliśmy te koszty do zera. Udało się nam obniżyć koszty energii elektrycznej. Również dzięki przetargom udało się nam obniżyć koszty przekazów pocztowych na dwa sposoby, po pierwsze, negocjując cenę jednego przekazu pocztowego, a po drugie, prowadząc wspólnie z bankami akcję dotyczącą zachęcania naszych świadczeniobiorców do przechodzenia na rachunki bankowe. Natomiast rzeczywiście jest tak, co państwu sygnalizowałam, że dostępne środki finansowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych skurczą się w roku 2013. W związku z tym rok 2014 otworzymy ze środkami finansowymi mniejszymi niż nasze zobowiązania przechodzące na kolejny rok, będzie to pierwsza taka sytuacja od wielu lat. Natomiast nie przewidujemy, żeby istniało jakiekolwiek zagrożenie wypełniania przez naszą instytucję swoich zadań.

Jeżeli popatrzymy na to, co się dzieje w kredytach i pożyczkach, to oczywiście jest tak, że Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi żadnych kosztów pożyczek, które otrzymuje z budżetu państwa. Koszty są kosztami sektora finansów publicznych, są one do zaobserwowania po stronie ministra finansów. Jeżeli patrzeć na nasze kredyty, to tak naprawdę ich koszt powinien być zawsze porównywalny z kosztem pieniądza, który uzyskuje minister finansów. Kredyty, które zaciągnęliśmy w roku 2012 i planujemy zaciągnąć w kolejnym roku, są kredytami tanimi, z marżami niższymi nawet od 45 punktów bazowych. Najdroższe przez nas wykorzystywane mają marże na poziomie 65 punktów bazowych. Droższych nigdy nie wykorzystywaliśmy.

W tej chwili jesteśmy w trakcie postępowania o udzielenie kolejnych kredytów i też nie planujemy, żeby ich koszty się zwiększyły. Tym niemniej, w planie na 2013 rok ujęliśmy koszty obsługi kredytów w wysokości 40.000 tys. zł. W porównaniu do wartości kredytów nie jest to dużo.

Jeżeli chodzi o liczbę osób niepełnosprawnych zatrudnionych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, to na szczęście ta liczba rośnie, wzrasta udział niepełnosprawnych w stosunku do ogólnej liczby pracowników. W tej chwili ten wskaźnik wynosi 2,37, a na koniec 2010 r. było tylko 2,07. Natomiast wzrost wpłat na PFRON jest związany ze zmianą legislacyjną, która podwyższyła próg, który staramy się osiągnąć. W związku z tym staramy się zwiększać zatrudnienie, natomiast cel, który mamy osiągnąć, także się przesuwa, dlatego zajmie nam trochę jego osiągnięcie.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Hrynkiewicz dotyczące podstawy wymiaru składek, to chciałabym prosić o pamiętanie, że podstawa wymiaru składek, którą podajemy jest uśredniona, jest wynikiem uśrednienia różnych przypadków. Po pierwsze, bierzemy pod uwagę nie tylko wynagrodzenie, które jest wynagrodzeniem pracowniczym, ale także wszystkie podstawy składek, które dotyczą działalności gospodarczej, łącznie ze stawkami obniżonymi, a liczba osób prowadzących działalność gospodarczą jest, na szczęście, ciągle dosyć wysoka. Po drugie, bierzemy także pod uwagę wszystkie składki płacone przez budżet państwa, czyli te, których podstawa jest ustalana znowu tylko od najniższego wynagrodzenia. Po trzecie, proszę pamiętać, że jak mówimy o przeciętnym wynagrodzeniu, to ono jest zawsze wyższe od podstawy wymiaru składek, bo ta zawsze jest

zamknięta w środku. Muszą się w niej zmieścić jeszcze nasze składki, w związku z tym jest niższa.

Czy my podejmujemy działania, żeby to się zmieniło? Nie podejmujemy. Podejmujemy działania na rzecz zwiększonej ściągalności, czyli staramy się, żeby wszystko to, co się należy Funduszowi Ubezpieczeń Społecznych, do niego trafiło. Natomiast stopień oskładkowania, czyli koszty pracy i prowadzenia działalności gospodarczej, są już poza naszym zakresem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby coś dodać? Rozumiem, że pani prezes jest w tych sprawach najbardziej kompetentna.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Wprawdzie pani posłanka Hrynkiewicz mnie pytała, ale mam kłopot z odpowiedzią, ponieważ nie są mi znane proponowane czy nawet prowadzone w tym zakresie prace, żeby miało się coś zmienić, pani poseł. Tylko tyle dzisiaj mogę powiedzieć. Nie odpowiadam w ministerstwie za tę kwestię, ale jeśli tylko będę miał informację, to chętnie się nią podzielę, wtedy powiem państwu, czy są planowane jakieś zmiany w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do zaopiniowania bloku 8, pkt 22 część budżetowa 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jest propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 23 – Plan finansowy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, również propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Plan finansowy Funduszu Emerytur Pomostowych, czyli pkt 24, także propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 25 – Plan finansowy państwowej osoby prawnej – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, także propozycja pozytywnej oceny. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie. Dziękujemy pani prezes i współpracownikom.

Przechodzimy do bloku 9 – Plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013. Rozumiem, że pan prezes Wojciech Skiba. Bardzo proszę panie prezesie.

Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Wojciech Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych metodą memoriałową zaplanował przychody w roku 2013 na poziomie 4.951.465 tys. zł, co stanowi 101,65% planowanego wykonania w roku 2012. Główną pozycją przychodów, tak jak we wszystkich minionych latach, są wpłaty zakładów pracy z tytułu niezatrudniania osób niepełnosprawnych. Zamkną się one kwotą 4.020.000 tys. zł. Druga główna pozycja naszych przychodów, to dotacja z budżetu państwa z tytułu: 26a – dofinansowania do zatrudnienia oraz zwrot utraconych przychodów samorządów gminnych z tytułu zwolnień podatkowych oferowanych zakładom pracy chronionej – 745.360 tys. zł. Pozostałe przychody oszacowano na blisko 146.500 tys. zł. Przede wszystkim są to wpłaty z różnych tytułów – blisko 93.000 tys. i zwroty niewykorzystanych dotacji, bądź wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem – blisko 8800 tys. zł.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową, to zamknie się ona kwotą 5.088.906 tys., co stanowi 101,12% planowanego wydatkowania w roku bieżącym. Główne pozycje wydatków to, jak zwykle art. 26a – dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych w zakładach pracy – 3.321.000 tys. zł, blisko 109,5% wydatkowania b.r. Ten wzrost jest przede wszystkim pochodną zwiększenia się wartości kwoty bazowej, jaką jest minimalna płaca z roku poprzedzającego oraz stopniowej, obserwowanej od blisko 2 lat, zmiany struktury beneficjentów, a więc zmniejszania się liczby osób z lekkim stopniem niepełnosprawności a zwiększenia się liczby beneficjentów ze stopniem umiarkowanym i znacznym, a co za tym idzie, zwiększoną kwotą wypłat na dofinansowanie wynagrodzeń tych osób. Druga pozycja, to przelewy redystrybucyjne, czyli środki dla samorzą-

dów powiatowych i wojewódzkich – równo 800.000 tys. zł. Następnie dofinansowanie zadań realizowanych przez organizacje pozarządowe w ramach art. 36 – 145.845 tys. zł. Realizacja programów wspieranych ze środków pomocowych Unii Europejskiej – blisko 101.500 tys. zł. Realizacja art. 47 ust. 1 pkt 1, wyrównywanie różnic pomiędzy regionami – 65.000 tys. zł, a także programy celowe, zatwierdzone przez radę nadzorczą PFRON – 100.000 tys. zł, w tym program „Aktywny samorząd" – 62.000 tys. zł.

Wydatki bieżące własne zamkną się kwotą 359.471 tys. zł. Przede wszystkim mamy tutaj istotną pozycję, jaką są odpisy aktualizujące – ponad 201.000 tys. zł. Wynagrodzenia osobowe, kwota niezmienna od lat – 52.282 tys. Wynagrodzenia bezosobowe – 1200 tys., pochodne od wynagrodzeń – 10.771 tys. zł. Pozostałe wydatki, przede wszystkim zakup materiałów, wyposażenia, energii, usług remontowych oraz usług informatycznych. Wydatki inwestycyjne zamkną się kwotą 41.228 tys. zł. Chodzi o modyfikację systemów, na podstawie których funkcjonuje system wypłat i poboru wpłat oraz inne systemy niezbędne do funkcjonowania funduszu. To tyle w dużym skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków panią poseł Janinę Okrągły.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pan prezes przedstawił wszystkie dane dotyczące planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Powiem tylko w skrócie, przychody zwiększają się o 1,65% w stosunku do przewidywanego wykonania w tym roku. Wydatki wzrastają o 1,2% przewidywanego wykonania w tym roku. Nie będę powtarzała tych liczb, które już zostały podane, powiem tylko państwu, że budżet jest trudny. Przy jego planowaniu wzięto pod uwagę, musimy to podkreślić, przesunięcie wejścia w życie zrównania otwartego i chronionego rynku pracy.

Chciałabym zwrócić może uwagę na stronę wydatkową, na niektóre pozycje. Największa z nich, to dofinansowanie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Mamy dość istotny wzrosła o ponad 9%, co stanowi znaczącą pozycję w strukturze wydatków ogółem, bo aż 65%. Zwiększeniu ulegają też środki na realizację programów wspieranych ze środków pomocowych Unii Europejskiej, jest to aż 129% przewidywanego wykonania w tym roku. Utrzymują się na tym samym poziomie, tak jak pan prezes mówił, środki na realizację zadań wyrównujących różnicę między regionami. Chcę przypomnieć, że w 2011 r. środki w tym tytule były bardzo małe i zostały znacznie zwiększone w roku bieżącym. Wydatki na przelewy redystrybucyjne. Tu ogólnie samorządy wojewódzkie uzyskują znaczne dofinansowanie, natomiast zaplanowany jest znaczny spadek w stosunku do przelewów redystrybucyjnych dla samorządów powiatowych – 650.000 tys. to spadek do 74%. Mniejszą kwotę przeznaczono też na finansowanie programów zatwierdzonych przez radę nadzorczą.

Podsumowując, budżet ostrożny i oszczędny, ale układany jak najbardziej racjonalnie, aby zabezpieczyć najważniejsze potrzeby. Może zacznę od wniosków, a potem przejdę do pytań. Wnioskuję o pozytywne przyjęcie zarówno planu finansowego Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, jak i środków z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Mam kilka pytań. Pytanie pierwsze, zwiększa się dofinansowanie zatrudnienia osób niepełnosprawnych, to widać. Na pewno jest to związane z działaniem przepisów ustawy zwiększających podstawę dofinansowania. Od września jest zmiana podstawy przyjmująca najniższe wynagrodzenie z ubiegłego roku oraz wzrost dofinansowania dla stopnia znacznego oraz ze schorzeniami specjalnymi. Moje pytanie – czy większa się liczba pracujących osób niepełnosprawnych? Jak się zmieniła struktura? Ona się zmieniła, pan prezes o tym wspominał. Czy zwiększenie liczby zatrudnionych osób ze stopniem znacznym jest jednocześnie wejściem na rynek nowych osób, czy to jest tylko migracja w grupach?

Następne pytanie – jak przedstawia się dynamika wpływów obowiązkowych wpłat pracodawców w ciągu ostatnich 3 lat? Jak to jest prognozowane na przyszłość? Mamy

przedstawione prognozowanie na lata 2013-2016. Czy w latach 2014-2016 również ujęto niezrównanie otwartego i chronionego rynku pracy?

Odsunięcie o rok zrównania otwartego i chronionego rynku pracy jest działaniem doraźnym. Czy są już przemyślenia, jakie działania powinno się podjąć, żebyśmy nie znaleźli się w tej samej sytuacji za rok? Pytanie następne. Realizowany jest program „Aktywny samorząd". Chciałabym wiedzieć, jakie są wnioski z realizacji tego programu, bo jest on bardzo dobrze postrzegany przez samorządy. Jakie są ewentualne perspektywy rozwoju tego programu? Co z niego wynika? Jakie działania były najbardziej efektywne? Które należałoby kontynuować w następnym czasie? Ostatnie pytanie. W zeszłym roku szacowaliśmy, że w tym rehabilitacją społeczną i wspieraniem rodziny objętych będzie 620 tys. osób. Jakie są plany na następny rok? Czy liczba osób, które będą objęte rehabilitacją społeczną, będzie większa, czy na tym poziomie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Też jestem ze Śląska, tyle że z Dolnego, a pani poseł z Opolskiego. Od razu widać tę skrupulatność i rzetelność we wszystkich szczegółach. W prezydium też zwracamy na to uwagę, że to zawsze jest tak samo skrupulatnie i rzetelnie.

Kto z państwa chciałby włączyć się do dyskusji? Pan poseł Szwed, mimo iż tłumaczyłem panu posłowi, że wszystko widać w tych tabelach. Pan poseł twierdzi, że musi o to dopytać, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Nie tylko dopytać, bo myślę, że sprawa jest ważna, jako że sytuacja finansowa Funduszu w stosunku do ubiegłego roku jest gorsza, niestety, według mojej oceny. Pierwsza rzecz, to zmniejsza się, wprawdzie o niedużą kwotę, ale jednak zmniejsza się dotacja celowa z budżetu państwa na funkcjonowanie PFRON. Następnie dokonujecie państwo zmiany w ustawie okołobudżetowej dotyczącej zrównania rynku otwartego z rynkiem chronionym. Z tego, co pamiętam z debaty sejmowej, oszczędność związana z tą zmianą ma wynieść ok. 300.000 tys. zł. Następnie, w materiałach, które mamy od państwa, w zdecydowany sposób zmniejszają się środki, choćby na zadania, na programy, które państwo sami zatwierdzacie poprzez radę nadzorczą, a to jest tylko 63% środków z 2012 r. Również zadania z zakresu rehabilitacji realizowane na zlecenie stowarzyszeń i fundacji, tutaj też jest ograniczenie. Również jest duży spadek środków, które mają do dyspozycji samorządy, szczególnie samorząd powiatowy – pozostaje 74% środków z 2012 roku. Ta sytuacja nie jest korzystna. Oczywiście wiem, co państwo odpowiecie, że jest wzrost zatrudnienia i są wpływy z powyższych środków, to jednak te inne zadania są niesłychanie ważne, te, które PFRON powinien realizować. Stąd moje zastrzeżenia do planu finansowego Funduszu, a szczególnie do kwestii związanej z mniejszą dotacją celową z budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Magdalena Kochan, następnie pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Interesuje mnie kwota 100.000 tys. zł, panie prezesie. Jeśli dobrze wyczytałam, to jest to kwota pochodząca ze zwrotu źle wydatkowanych dotacji, albo też zwrot sum, na których wydatkowanie nie było czasu. Moje pytanie, bo nie wierzę, że samorządy nie byłyby w stanie zagospodarować takiej ilości pieniędzy na kwestię poprawy warunków rehabilitacji, na budowę nowych, potrzebnych obiektów zabezpieczających rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych, na rehabilitację dzieci, na wczesne wspomaganie. Tych projektów jest bardzo dużo, często jednak z ostatniej transzy, która przychodzi z PFRON w ostatnim kwartale roku kalendarzowego, nie sposób skorzystać ze względu na sztywno zapisane daty w jednym z rozporządzeń. Pytanie – czy w związku z tym planujecie państwo zmianę tego rozporządzenia? Czy planujecie jego dostosowanie, żeby ewentualne nadwyżki, czy czwartą transzę w roku, mogły z pożytkiem wykorzystywać te instytucje, które sięgają – słusznie zresztą – do kasy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Hrynkiewicz, proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Chciałam zapytać pana ministra – czy sytuacja osób niepełnosprawnych, szczególnie na rynku pracy i w dostępie do rehabilitacji, tak istotnie się zmieniła, że dotacja budżetowa jest mniejsza? Z moich obserwacji to nie wynika. Poza oczywiście skargami rodzin biednych, pokrzywdzonych przez sądy w związku z realizacją jednej z ustaw, drugą grupą, która masowo się do mnie zgłasza, jako posła, są osoby niepełnosprawne, które mają trudności z zatrudnieniem na rynku pracy i z dostępem do rehabilitacji. Prosiłabym o wyjaśnienie, również w związku z pytaniami pana posła Szweda, bo to jest warte wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Jeśli nie, to ja też chciałbym się dołączyć do pytań. Jaką część wpływów od pracodawców, którzy nie wypełniają obowiązku ustawowego zatrudniania osób niepełnosprawnych, stanowią wpływy od pracodawców publicznych? Jaki to jest udział, jaka to jest kwota? Chciałbym także spytać, na ile wydatki z PFRON, czy też cele finansowane z PFRON są zbieżne z zadaniami Europejskiego Funduszu Społecznego? Na ile tamte środki, zwłaszcza w komponentach regionalnych, w których jednym z priorytetów jest integracja społeczna, również są przeznaczane na wspieranie włączania osób niepełnosprawnych w główny nurt życia społecznego? Trzecia kwestia, na ile w dofinansowywaniu sprzętu dla indywidualnych osób niepełnosprawnych Fundusz współpracuje z Ministerstwem Zdrowia? Na ile ta współpraca służy wzmocnieniu efektu, czyli lepszemu zaopatrzeniu osób? Zwłaszcza tych aktywnych, czyli tych, które pracują lub kontynuują naukę, żeby zwiększyć swoje szanse zatrudnienia.

To tyle pytań i dyskusji. Bardzo proszę pana prezesa i pana ministra Jarosława Dudę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Jeśli można zacznę, bo do mnie było mniej pytań. Rozpocznę od pytania pani posłanki Hrynkiewicz i wątku przewijającego się również w pytaniach pana przewodniczącego Szweda, a dotyczącego mniejszej dotacji budżetowej. To rzeczywiście jest mniej o 2200 tys. zł, ale te środki są przeznaczone, szanowni państwo, na bibliotekę niewidomych, którą przejęliśmy od Polskiego Związku Niewidomych, ponieważ oni sobie z tym zadaniem nie radzili. Stała się ona jednostką budżetową w ramach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Te 2000 tys. poszły na etaty i na prowadzenie tej właśnie biblioteki. Stąd dotacja zmniejszona o taką sumę. Jej nie uznajemy, jako mniejszą, tylko inny akcent został tutaj wsparty.

Co do kwestii poruszanej przez panią poseł, jeśli chodzi o grupę, która najczęściej się zjawia w biurze poselskim. Rzeczywiście, nie możemy powiedzieć, że wszystkie problemy osób z niepełnosprawnością rozwiązaliśmy, a w niektórych elementach te problemy się coraz bardziej kumulują. Myślę głównie o sprzęcie, o wyposażeniu w środki pomocnicze. To są problemy, które są na styku PFRON i pełnomocnika rządu, ale też ministra zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Z tym mamy najwięcej problemów.

Natomiast to, co cieszy, co mogę jeszcze raz potwierdzić, to to, że coraz więcej osób z niepełnosprawnością jest aktywnych na rynku pracy, szczególnie na rynku otwartym. Dzisiaj coraz częściej zastanawiamy się, na ile utrzymywanie statusu zakładów pracy chronionej jest perspektywiczne? Czy nie powinniśmy, na przykład, zrównywać rynków nie w górę, tylko w dół, żeby zdjąć pewne obciążenia z dzisiejszych zakładów pracy chronionej, ze spółdzielczości. Myślę tutaj o dodatkowych pielęgniarkach, lekarzach, którzy są przez PFRON opłacani. Ale to jest dyskusja w ramach planowanych, mam nadzieję, bardzo gruntownych zmian w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pan prezes Wojciech Skiba.

Prezes PFRON Wojciech Skiba:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając w kolejności na pytania pani poseł Okrągły, w art. 26a, tak jak wspomniałem, główną przyczyną jest zmiana struktury beneficjentów zgłaszanych przez pracodawców, czyli zwiększenie udziału stopnia umiarkowanego i znacznego oraz proporcjonalne zmniejszenie stopnia lekkiego. W ciągu ostatniego pół roku ta dynamika jest rzędu: lekki stopień – 20% w dół, umiarkowane grupy specjalne – ok. 26% do góry, umiarkowane bez grupy, podobnie jak lekki, tylko że w górę o ok. 20%. Czy są to nowe osoby? W części są to nowe osoby. Niestety, w większości, bo ok. w 60% przypadków są to osoby, u których nastąpiła zmiana stopnia z lekkiego na umiarkowany. W zdecydowanie mniejszej liczbie przypadków ze stopnia umiarkowanego na znaczny. Nie zmienia to faktu, że w dalszym ciągu mamy do czynienia z przyrostem, choć oczywiście nie z tak dynamicznym. W większości miesięcy ten bilans jest dodatni, liczba osób, na które pracodawcy biorą dofinansowanie, zwłaszcza na otwartym rynku pracy, ulega powolnemu, długookresowo patrząc, wzrostowi.

Odnośnie do wpływów na PFRON, to one obecnie kształtują się na poziomie, w zależności od miesiąca, ok. 320.000–330.000 tys. zł miesięcznie. Patrząc w perspektywie 3-letniej, nastąpił w tym czasie wzrost z poziomu 270.000 tys. zł miesięcznie, do obecnych 330.000 tys. zł. Obecnie ta kwota nie zwiększa się. Dlaczego się nie zwiększa, a nawet nastąpiło jej lekkie obniżenie o ok. 10.000 tys. zł miesięcznie? Czynniki są różne. Ogólna sytuacja na rynku pracy, czyli wzrost bezrobocia, a co za tym idzie spadek zatrudnienia w podmiotach, które są zobowiązane do wpłat na Fundusz. Racjonalizacja zatrudnienia, jest coraz więcej firm na rynku, które oferują takim podmiotom przygotowane do pracy osoby niepełnosprawne, zwłaszcza w stopniu umiarkowanym i znacznym. Zatrudnienie osoby ze stopniem znacznym i tzw. grupą specjalną powoduje nawet oszczędność 3-krotności kwoty naliczenia. To są wszystko czynniki, które powodują, że wzrasta zatrudnienie także w podmiotach, które nie są beneficjentami PFRON, ale są zobowiązane do wpłat, co za tym idzie, nie zwiększa się kwota wpłat całkowicie. Tak jak powiedziałem, ona oscyluje obecnie ok. 320.000 tys. zł miesięcznie.

Prognoza na przyszłość jest powiązana z ogólnymi prognozami Ministerstwa Finansów odnośnie do sytuacji na rynku pracy i wysokości przeciętnego wynagrodzenia. To są te zmienne, które determinują poziom wpłat. Przewidujemy też stopniowy wzrost zatrudnienia w podmiotach zobowiązanych do wpłat. To wszystko sumarycznie daje niewielki przyrost przychodów z tytułu wpłat obowiązkowych, natomiast na pewno nie tak dynamiczny, jak to miało miejsce w ostatnich 3 latach, co związane było z dobrą sytuacją na rynku pracy i przede wszystkim ze zmianami ustawowymi, jakich dokonał w minionych 2 latach parlament. Chodzi o ograniczenie ulg z tytułu art. 22. To była najważniejsza przyczyna, która spowodowała wzrost przychodów o ponad 200.000 tys. zł rocznie, czyli o blisko 20.000 tys. miesięcznie.

Jeśli chodzi o proponowane działania, które miałyby ustabilizować sytuację finansową Funduszu w długim okresie, to rozmawiamy z panem ministrem i z parlamentarzystami na temat możliwych zmian. Jedną z nich, która jest dyskutowana, jest wprowadzenie zasady, że dopiero powyżej 6% zatrudnienia osób niepełnosprawnych przysługiwałoby dofinansowanie z Systemu Obsługi Dofinansowań. Dzisiaj jest tak, że jak ktoś osiąga wskaźnik 6%, to otrzymuje dofinansowanie na wszystkich zatrudnionych, czyli także na te pierwsze 6%, które w świetle ustawy jest niezbędne, żeby spełnić ustawowy warunek uniknięcia kary. Czyli premia jest podwójna, nie płaci się kary, a za całość uzyskuje się nagrody. My proponujemy, żeby wprowadzić zasadę, że 6% to jest to minimum, za które nie płaci się kary, natomiast pracodawca może uzyskać nagrodę w postaci dofinansowania dopiero za zatrudnienie ponad 6% osób niepełnosprawnych. W ten sposób nie bedziemy premiować podwójnie. Szacujemy, że spowodowałoby to zmniejszenie wydatków z tego tytułu, gdyby na przykład wprowadzić taką zmianę od roku 2014, to o ok. 332.000 tys. zł.

Odnośnie do aktywnego samorządu, to faktycznie program jest pozytywnie odbierany, bo stanowi dalszą decentralizację zadań funduszu i ściślejsze powiązanie ich z tym, co robi samorząd w ramach tytułów ustawowych i innych działań. W tej chwili mamy zgłoszone zapotrzebowanie na ok. 80-85% środków, które przewidzieliśmy w bieżącym

roku na ten program. Może na całościową ocenę i podsumowanie jest jeszcze troszeczkę za wcześnie, ale w roku przyszłym proponujemy zwiększenie elastyczności. Chcielibyśmy zwiększyć zakres celów, zwłaszcza, jeśli chodzi o zakup sprzętu rehabilitacyjnego, na przykład o protezy zaawansowane technologicznie. Chodzi o to, żeby niekoniecznie kupować tylko wózek tym, którzy mogą się w inny sposób poruszać, ale zapewnić im normalne życie i powiązać wysokość dofinansowania i pierwszeństwo w ubieganiu się z oceną stopnia, w jakim wpłynie ono na ich autonomiczność i samodzielność.

Ile osób będzie objętych realizacją wsparcia w zakresie rehabilitacji społecznej? Tak jak pani poseł zauważyła, w tym roku ma to być ponad 600 tys., w roku przyszłym ma być to nieznacznie mniej, bo ok. 590 tys., zgodnie z budżetem zadaniowym. Mamy nadzieję, że w trakcie roku budżetowego uda nam się, tak jak to bywało w tym roku i w latach poprzednich – mówił o tym pan przewodniczący Szwed – przesunąć pewne środki ze stanów Funduszu.

Budżet Funduszu w wersji przyjętej przez zarząd był troszkę inny niż te, dzisiaj omawiany. Pewne zmiany nastąpiły na etapie prac w Radzie Ministrów, zmniejszono np. poziom wydatków przewidzianych na programy celowe o 125.000 tys. zł. Również o kilkanaście milionów zostały zmniejszone planowane wydatki z art. 36, czyli na wsparcie organizacji pozarządowych. Wiązało się to z polityką, jaką przyjęło Ministerstwo Finansów, aby wydatki w danym roku *stricte* znajdowały swoje odzwierciedlenie w planowanych przychodach. Zarząd planował, aby zwiększone wydatki w tych tytułach ustawowych pokryć z zasobów Funduszu, który ma obecnie w gotówce. Rozumiemy stanowisko ministra finansów i dlatego nie nalegaliśmy twardo do końca, natomiast konsensus jest taki, że jeśli przychody będą większe, a planujemy dość ostrożnie, to w trakcie roku budżetowego Ministerstwo Finansów zgodzi się na pewne zwiększenie wydatków na cel, o który pytał pan przewodniczący, czyli na zadania zlecone, czy też na zadania realizowane przez samorząd.

Odnośnie do pytania pani poseł Kochan. Ta kwota, to nie jest *stricte* kwota, którą przewidujemy, że samorząd zwróci z tytułu niewykorzystania. To są wszelkie możliwe zwroty, na przykład z tego powodu, że ktoś pobierze zwiększone dofinansowanie w SOD czy też źle wywiąże się z umowy cywilno-prawnej, wtedy też będzie musiał zwrócić jakieś pieniądze.

Jeśli chodzi o samorząd, to przewidujemy, że będzie to ok. 5-6 mln zł, raczej nie więcej. Jest to faktycznie problem, zwłaszcza w przypadku samorządów województwa, w sytuacji, gdy dostaną one zwiększone środki w drugiej połowie roku. Z racji czasochłonności pewnych procedur, związanych przede wszystkim z zamówieniami publicznymi, faktycznie takie problemy zaistniały. Będziemy kooperować z panem ministrem, żeby ten problem na poziomie rozporządzeń rozwiązać.

Odnośnie do pytań pana przewodniczącego Piechoty, współpraca z NFZ i z Ministerstwem Zdrowia za władztwa pana ministra Arłukowicza układa się dobrze. Myślę, że program „Aktywny samorząd" będzie odpowiedzią na tę kwestię, żeby sprzęt ponad limity NFZ, na przykład w zakresie protez, finansować.

Odnośnie do zbieżności działań z Europejskim Funduszem Społecznym. Na poziomie regionalnym te komponenty są ujęte troszkę bardziej holistycznie i horyzontalnie. Osoby niepełnosprawne są ujęte w poszczególnych działaniach, jako jedna z kategorii osób zagrożonych wykluczeniem, które są uprawnione do korzystania. Działania Funduszu są *stricte* dedykowane tylko tym osobom, jednak Fundusz już od wielu lat poszerza z inicjatywy zarządu, na przykład zakres wsparcia. Czy nomenklatura i sposób wnioskowania przy zadaniach zleconych są zgrywane z tym, co się dzieje w EFS tak, żeby te nasze działania się uzupełniały czy też mądrze do siebie nawiązywały. Fundusz sam realizuje szereg projektów adresowanych przede wszystkim dla osób ze znacznym i z umiarkowanym stopniem oraz tzw. niepełnosprawnościami rzadkimi. Mamy dedykowane programy celowe, które są skoncentrowane przede wszystkim na wprowadzanie osób z daną dysfunkcją na rynek pracy. Wszystkie projekty realizowane są w kooperacji z NGO, które faktycznie pełnią rolę wykonawców tych działań merytorycznych.

Odnośnie do procentów wpływu od całości sektora publicznego, to troszkę wykracza poza zakres tej sprawozdawczości, postaram się przygotować dane szczegółowe na ten teamt.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie prezesie, prosiłbym na piśmie.

Prezes PFRON Wojciech Skiba:

To dotyczy ok. 25%, przedstawię to na piśmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jaka jest skala tych pracodawców i jaka to jest część wpływów z tego tytułu w PFRON. Chcemy wiedzieć, na ile jednostki publiczne wypełniają te obowiązki.

Dziękuję panu prezesowi. Szanowni państwo, jest propozycja pozytywnego zaopiniowania. Pan przewodniczący Stanisław Szwed proponuje, żeby zaopiniować negatywnie, czyli zgłasza sprzeciw. Będziemy głosować.

Szanowni państwo, pkt 26 – Plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Rozumiem, że nikt się nie wstrzymał. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

11 głosów za, 4 przeciwne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 11 głosach za pozytywną oceną, 4 przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się, przyjęliśmy pozytywną opinię o Planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pkt 27 – Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013. Jest propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Dziękujemy panu prezesowi Skibie i jego współpracownikom.

Wracamy do punktu, w którym koreferentem jest pan poseł Tadeusz Tomaszewski, którego inne obowiązki zmusiły do nieobecności przez znaczną część posiedzenia naszej Komisji. Jest pan poseł, zatem przystępujemy do bloku 3, pkt 7-9. Pkt 7, część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne, pkt 8, część 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 33 i 39 i wreszcie pkt 9 – Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Bardzo proszę pana ministra, czy tez pana dyrektora Śliwonika o przedstawienie projektu budżetu w tym zakresie.

Dyrektor biura MPiPS Piotr Śliwonik:

Część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne. Dochody, które planujemy osiągnąć w roku 2013 mają osiągnąć wysokość 284.000 zł. Obejmują one przede wszystkim zwrot niewykorzystanych dotacji wraz z odsetkami w ramach programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Jeżeli chodzi o założone wydatki w części 44, to planowany limit wynosi 821.324 tys. zł i jest to zachowany poziom z roku 2012. Jeżeli chodzi o konkretne pozycje w planie wydatków, to oczywiście dominująca jest dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w kwocie 745.360 tys. zł. Kolejne wydatki to: koszty funkcjonowania urzędu Ministra Pracy i Polityki Społecznej w kwocie 30.409 tys., wypłaty dotacji celowych związanych z realizacją zadań z zakresu pomocy społecznej w wysokości 12.349 tys., funkcjonowanie ogólnokrajowego systemu pomocy społecznej POMOST w wysokości 12.618 tys. Kolejnym i nowym tematem jest finansowanie rządowego „Programu na rzecz aktywności społecznej osób starszych na lata 2012-2013" w wysokości 15.000 tys. Kolejnym tematem jest współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w wysokości blisko 4500 tys. zł. Realizacja pozostałych działań zamknie się kwocie 1142 tys. zł.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w części 44 – Zabezpieczenie społeczne, będzie ono wynosiło 285 etatów, a wydatki na wynagrodzenia będą stanowiły ogółem kwotę 19.168 tys. zł. To tyle, jeżeli chodzi o część 44.

Kolejny pkt 8, który jest związany z rezerwami celowymi, składa się z dwóch podpunktów, z rezerwy celowej z poz. 33 oraz z rezerwy celowej z poz. 39. Jeżeli chodzi o poz. 33, to są tam środki zaplanowane na realizację rządowego „Programu na rzecz aktywności społecznej osób starszych na lata 2012-13". Planowana kwota w tej rezerwie wynosi 25.000 tys. zł. Jak wcześniej wspominałem, w części 44 znajduje się kwota 15.000 tys., co razem daje 40.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o rezerwę celową z poz. 39, to są to środki na Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Został zachowany poziom roku 2012, czyli planowana kwota wynosi 60.000 tys. zł. Uruchomienie tej rezerwy będzie następowało poprzez wnioskowanie przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego zwiększenia planu finansowego części 44 – Zabezpieczenie społeczne.

Pkt 9, dotyczy środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W budżecie środków europejskich na 2013 r. dla części 44 – Zabezpieczenie społeczne, zaplanowana została kwota blisko 56.000 tys. zł. Realizacja będzie następowała poprzez refundację wydatków poniesionych przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i wykonanie projektów systemowych w ramach priorytetu 5. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego o wprowadzenie do dyskusji i propozycje wniosków.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. W części 44, jeśli chodzi o dochody – bez uwag. Jeśli chodzi o wydatki administracji publicznej, to zostały one zaplanowane na poziomie roku 2012, w związku z powyższym trudno dostrzec jakąś niezgodność z linią decyzji ministra finansów. Wszystkie te wskaźniki, które minister przedstawił, zostały uwzględnione. Martwi tylko fakt, że nie udało się zwiększyć środków na pomoc społeczną a zwłaszcza na programy pomocy społecznej w kontekście napiętej sytuacji na rynku pracy, czyli na rzecz znacznej części osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Te programy w jakiś sposób wspierały, czy wspierają nadal, przeciwdziałały tym zagrożeniom. Finansowanie tych programów też jest na poziomie roku ubiegłego.

Jeśli chodzi o podstawowe wydatki, o których mówił również pan dyrektor, to jest to dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz zadanie dofinansowania i zatrudnienia pracowników niepełnosprawnych, jak też zrekompensowania gminom utraconych dochodów z tytułu stosownych podatków. Chciałbym zapytać w kontekście tej kwoty, którą przewiduje się w wysokości 745.360 tys. zł – jaka część tych środków – wykonanych czy planowanych – jest przeznaczona na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych, a jaka na zrekompensowanie gminom utraconych dochodów? Jak co roku ta kwota jest planowana?

Jeśli chodzi o pozostałą działalność, to rządowy program, który został w sierpniu przyjęty przez Radę Ministrów na rzecz aktywizacji osób starszych, jest jak najbardziej zasadny. Szkoda, że od razu nie jest w całości w gestii ministra pracy, tylko część jest w rezerwie, a część tutaj. W tym programie przewidziano przynajmniej wydatki bieżące – 300.000 zł, czego niestety nie ma w drugiej rezerwie celowej, czyli w Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Minister pracy i polityki społecznej musi co roku aplikować o te środki.

Pierwszy program już działa, dlatego że pierwsza edycja konkursu naboru wniosków już się odbyła. W związku z powyższym chciałem zapytać pana ministra – jakie było zainteresowanie podmiotów pozarządowych, jeśli chodzi o program aktywizacji osób starszych? Drugi program, to jest program wieloletni, który kończy się w 2013 roku. Fundusz Inicjatyw Obywatelskich też od kilku lat jest w tej samej kwocie, ale rozumiejąc trudności finansowe stwierdzam, że lepiej, że w tej samej kwocie, niżby miał być obniżony. Procedury i przejrzystość działania tego programu nie budzą żadnych zastrzeżeń. Myślę, że zarówno Rada Działalności Pożytku Publicznego, jak i komitet monitorujący ten program, czynią to w sposób właściwy.

Jeśli chodzi o wydatki związane ze środkami europejskimi, to nie mam uwag. Wobec powyższego wnoszę o pozytywne zaopiniowanie tej części.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Dziękuję. Odpowiadając na pytania pana przewodniczącego Tomaszewskiego, chcę powiedzieć, że o szczegółach powie pani dyrektor Breza. Być może niektórzy z państwa jeszcze tego nie wiecie, więc mam przyjemność powiadomić państwa, że w związku z tymi tendencjami, które są dostrzegalne, został utworzony Departament Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Jego szefową jest pani dyrektor Marzena Breza. Chcę tylko powiedzieć, że zainteresowanie tym problemem było bardzo duże. O szczegółach powie pani dyrektor.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to jest to 25.000 tys. zł. Panie przewodniczący, jeśli chodzi o utracone dochody przed gminę, to jest ta kwota, o którą pan pytał. Pani dyrektor Breza, jeśli można. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pani dyrektor.

Dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej MPiPS Marzena Breza:

Dzień dobry państwu. Dziękuję za to pytanie, bo jest ono szczególnie ważne przy okazji pierwszej edycji. My też z wielkim zainteresowaniem czekaliśmy na efekt przyjęcia tego programu, bo wiadomo, że jest on skierowany do inicjatyw lokalnych. Termin składania wniosków był wrześniowy. Finalizacja samego programu wakacyjna, co też mogło spowodować i powodowało u nas obawy, jak program ruszy. Do konkursu przyjęliśmy ok. 1400 ofert. Łącznie aplikowano na 2012 o mniej więcej 71.000 tys. zł, a my mieliśmy i mamy do dyspozycji 20.000 tys. Szczęśliwie tak się stało, że od wczoraj rano mamy listę wybranych organizacji. Niestety, biorąc pod uwagę ograniczone środki, jak też jakość składanych ofert, będziemy mogli dofinansować w tym roku tylko ok. 420 z nich. Bardzo dobrą informacją jest to, że w ramach pierwszej edycji 95% składanych ofert dotyczyło projektów tegorocznych i przyszłorocznych, co oznacza, że większość z projektów będzie realizowana w okresie 9 miesięcy, czyli będzie zachowana pewna trwałość i regularność projektów. Oczywiście na razie przyznajemy na ten rok z przyrzeczeniem przyszłości, dlatego że mamy już środki przyznane na przyszły rok. Informuję tych, którzy nie zdążyli, jak też tych z państwa, którzy są zainteresowani programem, na przełomie marca i kwietnia będziemy ogłaszać drugą edycję. Serdecznie zachęcamy organizacje do wzięcia udziału, informujemy również te, które w tej edycji nie otrzymały środków. Dziękuję bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Pani dyrektor – a czemu tak późno?

Dyrektora departamentu MPiPS Marzena Breza:

Pan minister był łaskawy powiedzieć, że departament się tworzy, to jest jedna rzecz. Bardzo nam zależy na tym, żeby ruszyły te projekty, które teraz wygrały w dość ostrej konkurencji, 1400 *versus* 420, to jednak duża konkurencja. Poza tym, tak, jak wspominałam, większość projektów jest 2-letnich, co oznacza, że przez pierwsze miesiące roku będziemy zajęci wypłatą drugiej transzy. Na początku nasza uwaga musi być skoncentrowana na rozliczeniu tego roku, czyli 2012, zanim udzielimy drugiej transzy na 2013. Poza tym, jak się państwo orientujecie, my też się uczymy na pierwszej edycji, dopiero rozpoznajemy środowiska seniorskie. Tak jak obiecywaliśmy, przed drugą edycją przeanalizujemy nasze podejście i założenia regulaminu konkursu, musimy zrobić to bardzo rzetelnie. Dlatego ostrożnie mówimy marzec-kwiecień, może to się zdarzyć na początku marca. Natomiast chcemy mieć pewność, że wszystko zadziała, dlatego że chcemy dotrzeć w odpowiedni sposób do środowiska seniorskiego i przeanalizować

uwagi, które już do tej pory otrzymaliśmy. Z tego wynika nasza ostrożność, jeżeli chodzi o daty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Hrynkiewicz, proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przeczytałam z uwagą wszystkie te materiały i z uwagą wysłuchałam przedstawicieli rządu w tej sprawie, jestem zachwycona. Specjalnie siedziałam do końca, żeby wszystko usłyszeć, bo był u mnie ostatnio dyrektor Caritasu z Przemyśla. Przemyśl, jak wiadomo, piękne miasto z dużym bezrobociem. Powiedział, że musi wydać na dożywianie 360 tys. zł, bo jest dużo osób biednych i głodnych, a urząd miasta proponuje mu 34 tys. na tę operację. Pani dyrektor, trudno oczywiście czekać na kwiecień czy na maj, aż te wszystkie procedury z konkursów będą, to jasne, bo są pewne potrzeby, które po prostu trzeba zaspokajać, nie czekać na doskonałe procedury. Czy pan minister i pani dyrektor mogą mi powiedzieć, co ja mam takiemu dyrektorowi Caritasu w Przemyślu odpowiedzieć? Na razie mu powiedziałam, żeby miasto samo sobie karmiło swoich głodnych. Niech on się wycofa do bardziej atrakcyjnych zajęć, które lepiej będą finansowane.

Chcę powiedzieć, pani dyrektor, że jest to bardzo trudna sprawa, z tymi projektami i konkursami, które pani proponuje. Dobrze pani wie, że te biedne środowiska, najbiedniejsze środowiska, zdegradowane z różnych powodów, po te konkursy nie sięgają, w tych konkursach nie startują. Wiem, że to, co mówię jest fatalne, ale tak się składa, że całe życie zajmuję się taką dziedziną, w której trudno o wielkie sukcesy, niezależnie od tego, który rząd się o nie starał. Z tego budżetu, który państwo dzisiaj przedstawiliście w różnych częściach – siedzę od pierwszego do ostatniego punktu tego budżetu – nie wynika, że problemy ubóstwa, bezrobocia, skrajnego ubóstwa, ubóstwa rodzin, w jakikolwiek sposób ustąpią. Dlatego niesłychanie trudno będzie mi głosować za przyjęciem tego budżetu na przyszły rok, bo jednak widzę takie możliwości, z których można byłoby skorzystać, a te środki są rozdzielone na bardzo wiele różnych działań. Rozumiem, że w tej części, o której teraz rozmawiamy, są one głównie przeznaczone na obsługę administracji. Nie widzę tu jednego, zasadniczego kierunku działań rządu, który rzeczywiście koncentrowałby się na zadaniach i zagadnieniach najważniejszych. Jest ich dużo, a my wiemy, jakie one są i państwo też pewnie dobrze wiecie, więc może państwo mi podpowiecie, co dyrektorowi jednego czy drugiego Caritasu odpowiadać, co mu radzić? Bo szczerze powiem, że w swoim własnym sumieniu też nie jestem pewna, czy udzieliłam mu dobrej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, jestem pod wrażeniem totalnego nieporozumienia, które wynika z pani słów. Jesteśmy przy punkcie, w którym omawiamy, pierwszy raz wprowadzony i realizowany program na rzecz uniwersytetów III wieku, natomiast program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" omawialiśmy w pkt. 17. Nikt nie zgłosił żadnych wątpliwości i pozytywnie go zaopiniowaliśmy.

Chciałem pani powiedzieć, że uniwersytety III wieku, według mojej wiedzy, a jest ich na Dolnym Śląsku ponad 40, nie prowadzą programu dożywiania. To jest nieporozumienie, jeśli pani chce dyrektorowi Caritasu odpowiadać w kontekście programu wspierania działalności uniwersytetów III wieku. Myślę, że jest niedobrze, jeżeli nasza rozmowa jest właśnie taka, powiedziałbym, „skacząco-hasłowo-sloganowa", bo pani, rozumiem, na koniec chciała powiedzieć, że ma pani krytyczną ocenę całego budżetu. Nastąpiło pomylenie z poplątaniem, bo jeżeli rozmawiamy o uniwersytetach III wieku, to ja jestem dumny i myślę, że pani też mogłaby odczuć część tej dumy, że po raz pierwszy w trybie odrębnego programu, na który przeznaczono 60.000 tys. zł, wspieramy działalność tego, tak przez wszystkich cenionego środowiska. Dzieje się to obok Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, który – nie wiem, czy pani poseł wie – rząd Jarosława Kaczyńskiego chciał zlikwidować. Dopiero jesienią 2007 r. przywracaliśmy w trybie pilnym kontynuację Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Powiem jeszcze, że jestem dumny, że w tych trudnych czasach rząd konsekwentnie przeznacza na ten cel bardzo konkretne pieniądze, które są przecież równoległe z tamtymi, a nie umniejszają tamtego zasobu.

Również w kontekście punktu, który omawialiśmy chwilę wcześniej, też można by mieć wątpliwości, że są to środki niewystarczające, ale skoro w tych trudnych czasach Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jest utrzymany na wcześniejszym, tegorocznym poziomie, to oznacza to, że również minister finansów uznaje, że te wydatki mają tak ważny cel społeczny, że nie mogą ulec ograniczeniu. Dlatego namawiam, żebyśmy rozmawiali precyzyjnie, bo jeżeli rozmawiamy precyzyjnie, to możemy też precyzyjnie wymieniać się argumentami. Jeżeli natomiast rozmawiamy „obok", sloganowo, to bardzo trudno będzie nam o jakieś wspólne konkluzje.

Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, *ad vocem*, muszę jednak panu odpowiedzieć. Rozmawiamy o szerszych sprawach. Nie zwracam uwagi na uniwersytety III wieku, ale mogę panu powiedzieć, że rozwijają się one świetnie, a nawet jeszcze lepiej, bo są na ten cel pieniądze. W Warszawie jest długa kolejka chętnych do organizowania uniwersytetów III wieku. Uniwersytet Warszawski bije się o środki ze Szkołą Główną Handlową. Akurat mam ukończone badania na ten temat i mogę panu dostarczyć bardzo ciekawych informacji. Nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przed chwilą pytała pani panią dyrektor Brezę, co ma odpowiedzieć dyrektorowi Caritasu. To jest totalne nieporozumienie pani poseł, bo to nie pani dyrektor Breza realizująca program wspierania uniwersytetów III wieku może zaproponować odpowiedź dla dyrektora Caritasu, któremu brakuje środków na dożywianie. Chciałbym też zwrócić uwagę, że Caritas jest jednym z głównych beneficjentów 1% i to są pieniądze, które Caritas powinien właśnie na to przeznaczać. Ja bym zapytał, bo może warto to publicznie pokazać, na co idą poszczególne pieniądze zbierane w ramach 1%. Czy rzeczywiście, np. na program dożywiania, który jest tak hojnie finansowany z budżetu państwa, a którego pan minister Krzysztof Michałkiewicz był inicjatorem. Ma prawo być dumny z tego, że to on wprowadził ten program, pewnie może też pokazać, jak połączyć różne środki, żeby nie było dylematu, że są gdzieś ludzie głodni, którym nie można udzielić tak elementarnego wsparcia.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jeśli pan pozwoli mi dokończyć, to powiem, że ja oczywiście nie zwracam uwagi na to, co działa dobrze, bo takie działanie uznaję za rzecz absolutnie normalną. Jeżeli rozwijają się uniwersytety III wieku, jeśli są środki, jeśli jest na nie ogromne zapotrzebowanie, szczególnie ze strony tych organizujących, to wszystko jest dobrze i nie mam na ten temat nic do powiedzenia. Natomiast my rozważamy tutaj problemy szersze niż uniwersytety III wieku. Doprawdy nie powiedziałam niczego, co byłoby sloganem. Zapytałam państwa bardzo praktycznie, przede wszystkim jako praktyków, o to, co w takiej sytuacji odpowiadać ludziom, którzy biorą na siebie troskę o zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb ludzi ubogich. Proszę mnie nie łajać na posiedzeniu Komisji, bo nie zasłużyłam sobie na to, żeby pan tak mnie traktował. Zresztą nie ma pan takich uprawnień, żeby to robić. Bardzo proszę, jest posiedzenie Komisji, na którym generalnie rozpatrujemy budżet polityki społecznej na przyszły rok, czy raczej podstawowej części polityki społecznej. Mam prawo zadawać różne pytania związane z wydawaniem pieniędzy, z rozdziałem tych pieniędzy i naprawdę proszę o umożliwienie mi tego

Rozumiem, że nie odpowiadają panu moje poglądy, mnie też w niektórych sprawach pana poglądy nie odpowiadają, ale na tym polega właśnie parlament, że możemy się wymieniać poglądami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, nigdy nie śmiałbym pani łajać, to absolutnie nie wchodzi w rachubę. Mam nadzieję, że państwo, którzy mnie znają i powierzyli mi kiedyś tę funkcję, nie mają co do tego wątpliwości. Natomiast namawiam zawsze i jestem w tym bardzo pragmatyczny, żebyśmy mówili o konkretach. Pani poseł, pani zapytała dyrektor Brezę, jak nakarmić głodnych, bo Carita-

sowi brakuje środków. Dodała pani też, że procedury udzielania wsparcia uniwersytetom III wieku stoją w sprzeczności z potrzebą karmienia biednych.

Nie chciałem wcześniej na przykład zwracać uwagi, że pani domagała się, aby Komisja przyjęła dezyderat postulujący wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego. Pani poseł, pani pytała, czy możemy z takim dezyderatem wystąpić. Po prostu nie ma takich procedur. Pomijam tę kwestię, bo może jest to tylko niewystarczająca znajomości procedury.

Jeżeli jesteśmy w punkcie, w którym omawiamy konkretne projekty budżetu, to myślę, że akurat przy projekcie programu dla uniwersytetów III wieku, możemy jedynie powiedzieć, że ten punkt jest czymś dobrym, pożytecznym społecznie i dobrze służącym bardzo ważnym środowiskom. Natomiast w tych częściach, w których mamy rozbieżne oceny, pozostaniemy przy tych rozbieżnościach. Tyle chciałem powiedzieć w kontekście uniwersytetów III wieku.

Bardzo proszę pan poseł Tomaszewski, później pan poseł Ziętek.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jednym z podstawowych celów tego programu jest dotarcie do uniwersytetów III wieku, ale nie oznacza to, że np. Caritas, czy inne organizacje pozarządowe prowadzące prace na rzecz seniorów i środowiska nie mogą z niego skorzystać. Mogą, jak najbardziej, bo te cztery obszary, które są w tym programie, dają taką przestrzeń. Po drugie, rezerwa, o której rozmawialiśmy, Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, jest jednym z tych elementów, w których Caritas może przygotować ciekawy program, a jego elementem może być również dożywianie. Tak jak pan przewodniczący wspomniał, służy temu instytucja 1%. Można również skorzystać z rządowego programu dożywiania, który mamy. W wielu gminach tak jest, że również w soboty i w niedzielę są wyznaczone miejsca, w których to dożywianie jest prowadzone. Dotyczy to osób uprawnionych, również osób dorosłych,. Wiem na przykład, że tak jest to prowadzone w Gnieźnie. Natomiast organizacja pozarządowa podejmuje bardzo ważny wysiłek i często, tak jak i do pani poseł, również do mnie trafiają osoby, które pytają – co zrobić, gdzie znaleźć pieniądze? Dzisiaj, niestety, takich odpowiedzi nie mamy, bo jedyne, co mogę znaleźć, to we własnej kieszeni, mogą korzystać z własnych środków finansowych, które otrzymują w formie darowizny na rzecz organizacji pozarządowych. Reszta musi nauczyć się szukania środków finansowych.

Dzisiaj w przestrzeni publicznej środki finansowe można uzyskać tylko i wyłącznie na drodze konkursu. To jest pewne utrudnienie, które zwłaszcza dotyka osoby prowadzące tę trudną działalność. Także pani dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej uczestniczyła w takich spotkaniach. Ja również się tym zajmowałem razem z panem dyrektorem Więckiewiczem, kiedy sygnalizowano, że mimo przerwy wakacyjnej ten program powinien szybko zacząć działać. Tak krótkiego czasu od uchwalenia programu do ogłoszenia konkursu jeszcze nie było. Z jednej strony to dobrze, ale z drugiej nie było czasu na przygotowanie się, nie mówiąc już o elementach formalno-prawnych typu oddział, stowarzyszenie itp. Teraz będzie okazja, żeby porozmawiać, wymienić doświadczenia i w kolejnych edycjach konkursu uwzględnić opinie środowiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Ziętek, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Ziętek (PO):

Dziękuję, ja bardzo krótko. Przyznam szczerze, że bardzo się cieszę, że powstał Departament Polityki Senioralnej. Serdecznie gratuluję. Wydaje mi się, że powinno się to troszkę szerzej pokazać medialnie. O to walczyliśmy, żeby taki departament powstał. Myślę, że gdy pani dyrektor okrzepnie, a prezydium Komisji wyrazi zgodę, to jedno posiedzenie poświęcimy jego działalności i programowi, aby ustalić, czy możemy w tym zakresie pomóc legislacyjnie. Nie tak dawno odbyło się duże, kilkudniowe spotkanie u nas na Śląsku, w Parku Śląskim w Chorzowie, właśnie na ten temat, bo czeka nas wydłużenie życia, a starzejemy się od poczęcia. Dziękuję

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Andzel, bardzo proszę.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Chcę jednak zwrócić uwagę, że pani profesor Hrynkiewicz ma rację. Ja także nie mam nic do działalności uniwersytetów III wieku, bardzo dobrze, że te programy się rozwijają, ale myślę, że pod koniec posiedzenia parlamentarzysta ma prawo szerzej ocenić cały zakres środków, które są na politykę społeczną przekazywane. W tym względzie nie jest dobrze. Pan przewodniczący pozwoli jednak, że parlamentarzyści będą mieli prawo do własnej, nawet szerokiej oceny. Zarówno, jeżeli chodzi tu o konkretny punkt, jak też szerszej oceny kończących się punktów, które dzisiaj były omawiane. Jesteśmy na końcówce i to jest najlepszy moment, aby każdy parlamentarzysta mógł się w tej sprawie wypowiedzieć. Pani profesor miała rację, tym bardziej, że jest osobą niezwykle doświadczoną, o olbrzymiej wiedzy w zakresie polityki społecznej. Sam pan przewodniczący wie, jak wielkie są braki środków, jak przez ostatnie lata pewne dziedziny są zaniedbane, jak powiększa się strefa ubóstwa pomimo tego, co głosi pan minister Rostowski. Można żonglować różnymi liczbami na własne potrzeby, ale pozwoli jednak pan przewodniczący, że pani profesor będzie miała prawo do oceny. Pan przewodniczący nie powinien oceniać, tylko prowadzić posiedzenie i dopuszczać posłów do wystąpień. W żaden sposób pani poseł nie odeszła od zakresu zadań Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że przedstawiliśmy swoje opinie, każdy ma swoje i tym się różnimy.

Proszę państwa, jest propozycja pozytywnego zaopiniowania poszczególnych punktów w tym bloku. Pkt 7, część budżetowa 44 – Zabezpieczenie społeczne. Pan poseł Tomaszewski zaproponował opinię pozytywną. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 8, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe w zakresie poz. 33 i 39, jest propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

Pkt 9 – Środki z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Także jest propozycja oceny pozytywnej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Opiniujemy pozytywnie.

W ten sposób oceniliśmy cały budżet w zakresie naszych kompetencji. Wszystkie punkty oceniliśmy pozytywnie. Pani poseł Kochan chce zgłosić wniosek.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pozostaje mi tylko wniosek o wyznaczenie posła sprawozdawcy, który przedstawi nasze stanowisko podczas obrad Komisji Finansów Publicznych. Chciałam prosić, żeby w naszym imieniu, jak co roku, był nim pan przewodniczący Sławomir Piechota.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeżeli nie będzie sprzeciwu, uznam, że Komisja tę propozycję przyjęła. Sprzeciwu nie usłyszałem. Będę zaszczycony, sprawując funkcję sprawozdawcy Komisji w tym zakresie.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.